

Gorczańska



ZGODA

BIULETYN INFORMACYJNY

URZĘDU GMINY W NIEDZWIĘDZIU

ISSN 1213-1415

Rok XVII - Nr 93

Czerwiec - Lipiec '2013



Widok z Tobołowa na Turbacz

Fot. J. Stopa



WÓJT GMINY INFORMUJE

Nie wiem, co się w naszej Gminie zaczyna dziać? Wpływa coraz więcej różnego rodzaju skarg i petycji. Aktualnie prowadzimy kilka takich spraw:

Przedszkole w Porbie Wielkiej
Pani Dyrektor przyjął 75 dzieciaków na następną turę - 19 z braku miejsc się nie dostało. Komisja spisała odpowiedni protokół na wniosek tych rodziców, aby powiększyć liczbę dzieci w przedszkolu. Ale to nie jest prosta sprawa. Ja sam się tego nie podejmę, bo wiem, gdyby się tam coś stało (odpuka), byłbym wówczas winien i to ja musiałbym za to płacić.

Wobec powyższego, wysłałem pismo do instytucji mających wpływ na wydanie opinii, tj. do Państwowego Strażniczego Pożarnictwa w Limanowej, Sanepidu, Inspekcji Pracy i do Kuratorium. Zaczekamy na ich opinie, po których otrzymaniu spotkamy się nie tylko z tymi 19 zainteresowanymi rodzicami, ale ze wszystkimi, a to dlatego, że rodziców kategorycznie się temu sprzeciwia (budynek nie jest z gumy i musi funkcjonować w odpowiednich, zgodnych z przepisami warunkach, mówi). Proszę o wyrozumiałość, jak wpłynęła opinia, będziemy problem rozpatrywać.

Przedszkole w Niedźwiedziu.

Pozwól sobie odczytać fragment pisma, które wpłynęło do mnie:

„Rada Rodziców i Dyrektor Samorządowego Przedszkola w Niedźwiedziu zwracają się z prośbą o sfinansowanie wymiany drzwi wewnętrznych w ilości 8 sztuk i polerowanie paneli w salach.

Konieczne byłoby również zakończenie remontu kuchennego zaplecza (szatnia, magazyn, obieralnia, pralnia, itd.) Również bardzo prosimy o wymianę mebli w salach przedszkolnych, gdy obecne pamiętaj dawne czasy. Nadmieniamy, że drzwi, parkiet podłogowy i zaplecze nie były remontowane od czasu oddania przedszkola do użytku, a wiec prawie 30 lat”.

Odpisałem: „W odpowiedzi na pismo dotyczące Samorządowego Przedszkola w Niedźwiedziu, informuję co następuje: roczne wydatki na utrzymanie przedszkoli w naszej Gminie wynoszą 1 404 648 zł, z tego na przedszkola w Niedźwiedziu i Porbie wypada 986 243,00 złotych. Pozostała kwota, to oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych w Podobinie i Koninie.

Na utrzymanie przedszkoli Gmina nie otrzymuje ani złotówki adnej subwencji czy dotacji. Umieszczenie dzieci w przedszkolach pięciogodzinnych jest bezpłatne. Godziny od 5 do 9 są odpłatne. Chcąc na ten cel otrzymać subwencje, należałoby dzieciaki najstarszych roczników przenieść z przedszkoli do szkół podstawowych, ale na to nie chcę się zgodzić rodzice, mimo, i od przyszłego roku będzie to obligatoryjne (po prostu zwróciłem się z prośbą o przeniesienie najstarszych dzieci, gdy wtedy otrzymujemy subwencje i wówczas możemy coś zrobić). Decyzję o wymianie 8 drzwi w przedszkolu podjąłem znacznie wcześniej - koszt 12,5 tys. zł pokryty został z rezerwy budżetowej. Zostało to wykonane i pomalowane. Zebranie Wiejskie w Niedźwiedziu przeznaczyło pewną pulę drewna na zapłacenie paneli podłogowych. Pozostałe wnioski będą sukcesywnie realizowane z pamięćci o tym, że w Gminie działa sześć placówek o wiatowych, a potrzeb jest sporo. Budżet na dany rok ustala się w IV kwartale roku poprzedniego, wtedy możemy na planować prace

do wykonania w roku następnym. Przedszkole w Niedźwiedziu nie należy do pokrzywdzonych; sporo prac zostało wykonanych bez ingerencji zewnętrznych (wymiana stolarki, grzejników). Jest nieprawdą, że przedszkole to nie było remontowane od 30 lat. Ta nieprawda uwłacza nie tylko mnie, ale także moim poprzednikom”.

Wystosowałem do Dyrektorki pismo informujące, że po zakończeniu placu zabaw - o którym jako nic się nie mówi - zwołamy ogólne zebranie wszystkich rodziców, na którym poproszę o ciśnień współpracę i wzajemne zrozumienie.

Ministerstwo Sportu uwzględniło, po wcześniejszym podjęciu odpowiedniej uchwały przez Sejmik Małopolski, wniosek o przesunicie kwoty 500 tys. złotych z r. 2014 na 2013, związane z budową hali sportowej przy szkole w Porbie Wielkiej. Dlaczego to jest tak istotne? Po pierwsze, nie wiadomo co będzie w 2014 r., przecie kryzys idzie pełną parą i dotyka, niestety, nas wszystkich. Po drugie, jeżeli chcemy w tym roku ogłosić przetargi na zakończenie robót, to musimy mieć zabezpieczone finansowe pokrycie.

Podjął mi decyzję, by wydzielić z budowy sali sportowej czy dydaktycznej, czyli cztery sale lekcyjne, gabinety, bibliotek, itd. Zwrócili mi się do Wojewody Małopolskiego, aby wystosował wniosek do Ministra Finansów o dodatkową sumę miliona złotych. Przygotowujemy do tego wszystkie dokumenty. W tym tygodniu wniosek ten ma iść do Ministra Finansów z pozytywną opinią. Minister Finansów może finansować tylko i wyłącznie infrastrukturę o wiatową, a nie sportową. Budowę hali sportowej finansuje minister sportu, a cz dydaktyczną minister finansów. Takie są procedury. Jeżeli się nam uda, będzie super!



Wójt - jakiego nie znacie!

W niecodziennej sytuacji znalazł się Wójt Janusz Potaczek. Gdy w po piechu wiózł swojego syna do szpitala, tam zaczął rodzić się. Wójt zachował jednak zimną krew i poród odebrał sam, w samochodzie. Na wieści przysłała zdrowa dziewczynka.

- Wróciłem z Krakowa do domu, zdążyłem się tylko przebrać i trzeba było błyskawicznie jechać do szpitala - opisuje zdarzenie Janusz Potaczek.

- W kilku miejscach nawet trochę przekroczyłem prędkość, na pewnym odcinku mnie chyba Straż Graniczna namierzała, ale nie zważałem na nic.

Mimo po piechu, nie udało się na czas dotrzeć do szpitala. - Zdążyłem dojechać do Kasinki. Tam nastąpił poród w...samochodzie - wspomina szesnastoletni syn Wójta.

Wójt zachował jednak zimną krew i udało mu się samodzielnie odebrać poród synowej, która urodziła córeczkę. - Zachowałem się jak wzorowy poeta - mówi Janusz Potaczek.

Gdy dziewczynka przysłała na świat, problemem okazał się brak okrycia. Wójt zdecydował się poświęcić własny koszul. Następnie zawiązał niemowlę wraz z jego matką do szpitala w Mylenicach. Tam dziwnie niecodziennym zdarzeniem dodatkowo potęgował niekompletny strój wójta.

Na szczęście okazało się, że dziewczynka jest okazyem zdrowia. - Podatą się na dziadka - mówi Janusz Potaczek.

Radni postanowili zafundować swojemu Pryncypałowi piątkę z białym, góralskim kołaskiem.

Rodzicom dziewczynki i szesnastoletniemu Dziadkowi serdecznie gratulujemy!

Red.



NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Małopolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie serdecznie zachęca wszystkie osoby dorosłe z terenu województwa małopolskiego do założenia indywidualnego konta w Zintegrowanym Informatorze Pacjenta, który funkcjonuje na terenie całej Polski od 1 lipca 2013 roku.

Zintegrowany Informator Pacjenta (ZIP) to ogólnopolski serwis, dzięki któremu każdy pacjent może mieć dostęp do informacji o udzielonych mu świadczeniach zdrowotnych od 2008 r. oraz kwocie rodków publicznych wydanej na sfinansowanie jego leczenia.

Dzięki systemowi ZIP pacjent może sprawdzić:

- swojego aktualnego statusu ubezpieczenia;
- deklaracji złożonych w podstawowej opiece zdrowotnej;
- zrealizowanych recept refundowanych i wysokość ich refundacji;
- udzielonych świadczeń medycznych i wysokość ich refundacji;
- wizyt i pobyków w placówkach lecznictwa szpitalnego i ambulatoryjnego;
- lecznictwa uzdrowiskowego;
- kolejek oczekujących;
- realizacji wniosków ortopedycznych.

Wszystkie te informacje pacjent może sprawdzić bez wychodzenia z domu, wystarczy mieć dostęp do internetu i uzyskać login i hasło z oddziału wojewódzkiego NFZ potrzebne do zarejestrowania w systemie ZIP.

Zatem konto w ZIP to łatwy, szybki, wygodny i bezpieczny dostęp do ważnych informacji o Państwie leczeniu. Aby uzyskać dostęp do portalu wystarczy tylko złożyć odpowiedni wniosek, który umożliwi przekazanie danych do indywidualnego konta użytkownika.

Wnioski i dostęp do konta można uzyskać w Małopolskim Oddziale NFZ w Krakowie i delegaturach w Tarnowie, Nowym Targu oraz Nowym Sączu.

- Z systemu ZIP mogą korzystać:
- osoby ubezpieczone (w tym członkowie rodzin);
 - osoby ubezpieczające się dobrowolnie;
 - osoby nieubezpieczone uprawnione do świadczeń;
 - osoby nieubezpieczone ale mające prawo do świadczeń w przeszłości.



Z życia kościoła w Niedzwiedziu



Ogłoszony przez Ojca wi tego Benedykta XVI Rok Wiary zmobilizował nas do odbycia pielgrzymki do grobów apostołów w Piotra i w. Pawła oraz błog. Jana Pawła II, a przy okazji, odwiedzenia i innych wi tych, którzy yj c Ewangeli Chrystusa i w Ko cieie osi gn li wi to swoim yciem.

I tak 47 osób pod opiek ks. Proboszcza i wspaniałego przewodnika p. Andrzeja, po odprawieniu Mszy w. w naszym ko cieie parafialnym ruszyło w Poniedziałek na pielgrzymi szlak. W tym dniu, spokojnie, przez Słowację i Austrii dotarli my wieczorem do Tarvisio w Italii na zasłu ony wypoczynek po ród Alp.

11.VI - Wtorek. wi ty Antoni, módl si za nami! Po obfitym niadaniu ruszamy w drog . Podziwiamy pi kne o wschodzie sło ca Alpy małe miasteczka wci ni te mi dzy górami z le cym jeszcze na wysokich szczytach niegiem. Po drodze modlimy si i ogl damy pi kny film o w. Antonim, który był „wielkim kaznodziej i patronem ubogich”. Wtem ukazuje si nam Padwa - miasto uniwersyteckie, a zarazem w. Antoniego. Na pocz tek, w pi knej, zabytkowej kaplicy wspólnej Msza w. z pi kn , nasz obstaw liturgiczn . Po niej, p. Andrzej oprowadza nas po bazylice, która robi na wszystkich ogromne wrażenie. Przy grobie w. Antoniego chwila prywatnej modlitwy.

Po odpoczynku, uliczkami Padwy idziemy pod uniwersytet, na pi kny, stary rynek, plac z fontannami i pomnikami, by doj spokojnie do autokaru i ruszy w dalsz drog .

Po południu w okolicy Rimini poło onego nad Adriatykiem docieramy do hotelu na nocleg. Po kolacji wspólne przywitanie z Adriatykiem na piaszczystej pla y do pó nego



Parafialna pielgrzymka w Roku Wiary śladem świętych do Włoch (10-18 czerwca 2013 roku)

wieczora, zako czone modlitw „Anioł Pa ski” oraz pie ni „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. Kto miał jeszcze „krzep ” mógł si bawi , jako, e przy hotelu była zabawa.

12.VI -roda. *Matko Bo a Loreta ska, módl si za nami!*

Po niadaniu udajemy si do Sanktuarium MB w Loretto. Po drodze ogl damy ciekawy film o Sanktuarium. Tam w kaplicy odprawiamy na rozpocz cie dnia Mszy wi t , nast pnie zwiedzamy Sanktuarium w którym znajduje si „domek z Nazaret”, gdzie było zwiastowanie i gdzie z Maryj i Józefem mieszkał Jezus,...i obowi zkowo pi kn , polsk kaplic . Poniewa jest południe - czas na posilenie si i sjest !

Po odpoczynku udajemy si na polski cmentarz, który znajduje si u stóp Bazyliki MB (na nim spoczywa wi cej Polaków, ni na Monte Cassino!). Na cmentarzu wspólna modlitwa, zapalenie zniczy i chwila na prywatn modlitw i zadum . Po opuszczeniu cmentarza udajemy si do pi knej Abruzji, do Manoppello; tu w ko cieie oo. Kapucynów w ołtarzu głównym znajduje si chusta z grobu P. Jezusa z wizerunkiem Jego twarzy. Odmawiamy litanie do Serca Pana Jezusa i po zakupie pami tek udajemy si do San Giovanni Rotondo. W pi knym hotelu, miła z tortem od gospodarzy kolacja.

13.VI - Czwartek. wi ty Ojciec Pio, módl si za nami!

Jeste my u słynnego stygmatyka XX wieku. Pogoda i humor dopisują , wi c udajemy si do miejsca, gdzie ył w. Ojciec Pio. Najpierw zwiedzamy krypt w której spoczywał, potem Bazylik MB Łaskawej, cele zakonne i mały ko ciełek w którym spowiadał i odprawiał Msze wi te. Tak e my tutaj odprawiamy swoj Mszy wi t . Po niej czas wolny i pami tkowe, grupowe zdjęcie. Teraz idziemy do nowego ko cioła pw. w. O. Pio i w jego podziemiach zwiedzamy kaplic - krypt , gdzie jest przechowywane, wspaniale zachowane jego ciało.

Teraz czeka nas hotel i w drog , ale spotyka nas niespodzianka; udajemy si do miejscowego gospodarstwa AGRO, by opró ni kieszenie i zwi kszy бага . W dobrym nastroju jedziemy do Monte Cassino. Wspominaj c to wydarzenie, módl c si za polskich ołnierzy, udajemy si najpierw na polski cmentarz. Tam wspólna modlitwa - pieśń *Jeszcze Polska nie zgin ła* i *Bo e co Polsk* ,zapalenie zniczy, modlitwa nad wybran mogli .

Na cmentarzu odnale li my grób Rodaka - Jerzego Smaciarza, ołnierza z Podobina, który na nim spoczywa. Stamt d ju blisko słynne opactwo Benedyktynów, które zwiedzamy z grobami w. Benedykta i w. Scholastyki.

Pi kna pogoda, wspaniałe zabytki i widoki, a nie chce si opuszcza tego miejsca. Droga nasza →

proceedzi w okolice Rzymu do Fiumi i w którym sprowadzimy na noclegu trzy kolejne dni.

14.VI - Piątek. w. *Piotrze Apostole, módl si za nami!*

Błogostawiony Janie Pawle, módl si za nami!

Po odprawionej rankiem w hotelu Mszy w. niadanie i w drog, zdobywa wi te miasto Rzym i Watykan. Metrem doje damy do centrum i tu, ju z „rzymsk” przewodniczka, zwiedzamy najpierw starożytny Rzym: Coloseum, Forum Romanum, Plac Wenecki, Panteon. Potem przechodzimy przez Tybr i mostem Aniołów - omijaj c Zamek Anioła - podamy do Watykanu, celu naszej pielgrzymki: Bazyliki w. Piotra z grobami w. Piotra i błog. Jana Pawła II.

Po zwiedzeniu Bazyliki czas wolny. Ka dy z nas pragnie na dłu sz chwil ukl kn na *audiencji* - mo-

czysta Msza wi ta (z Komuni pod dwiema postaciami) i udajemy si na Lateran. Najpierw słynne wi - te Schody (po których szedł Chrystus do Pilata), potem zwiedzamy Bazylik w. Jana na Lateranie; tu w jednej z kaplic znajduje si obraz MB Cz. stochowskiej. W niej to modlimy si i piewamy „Czarna Madonn”. Nast pnie autokar podwozi nas pod słynne usta prawdy, potem wspólnie z p. Andrzejem zwiedzamy symbole wiecznego miasta: Piazza Navona, fontann Di Trevi, plac i schody hiszpańskie. I egnaj pi kny Rzymie! W hotelu kolacja, pakowanie si, bo jutro dalej w pielgrzymi drog!

16.VI - Niedziela. w. *Rito, módl si za nami!* w. *Benedykcie, módl si za nami!*

W ród pi knych, zielonych gór podamy po niadaniu do Subiaco, do pustelni znajdujcej si w

jemy si do Asy u na nocleg i po egnal na ziemi włoskiej obiadokolaj, przy dobrym, toskaniskim winie.

17.VI - Poniedziałek. w. *Franciszku, módl si za nami!* w. *Klaro, módl si za nami!*

Pi kny, słoneczny poranek wita nas jeszcze na ziemi włoskiej. Po niadaniu i zapakowaniu si do autokaru, ruszamy na górny Asy, rodzinne miasto w. Franciszka i w. Klary. Zaczynamy od zwiedzenia kościoła w. Klary, a w nim Krzyż, z którego przemówił Jezus do w. Franciszka i kaplicy w której spoczywa w. Klara.

Spacerkiem idziemy przez stary, zabytkowy Asy, dochodz c do Bazyliki w. Franciszka. Zwiedzamy Bazylik górn ze słynnymi freskami i doln z grobem w. Franciszka. W samo południe w malekiej kaplicy mamy uroczyst, dzi kczyn-



dlitwie przed ołtarzem w kaplicy w. Sebastiana, gdzie znajduje si sarkofag z trumn naszego wielkiego Rodaka, błog. Jana Pawła II.

Potem spacerujemy w skimi uliczkami obok Watykanu, zakupuj c pami tki, bo jak tu wróci z pustymi r koma! Nast pnie, metrem wyje damy poza Rzym do autokaru, aby dotrze do hotelu na kolacj.

15.VI - Sobota. w. *Pawle Apostole, módl si za nami.*

T sam tras wracamy do Rzymu. Autokar podwozi nas do samej Bazyliki w. Pawła za Murami, któr najpierw zwiedzamy (słynne mozaiki wszystkich papie y). W kaplicy w. Szczepana - m czennika uro-

wysokich skałach w których grocie w. Benedykt przebywał przez trzy lata. Dojazd prowadzi kr t drog, wij c si po pi knym stoku. Przed furt zostawiamy autokar, by wyj jeszcze wy ej i po ród lasów oraz gór przy polowym ołtarzu uczestniczy w niedzielnej Mszy w. (niezapomniane spotkanie z Bogiem). Po nabo e stwie schodzimy do benedyktyńskiej pustelni, zwiedzamy j, zanosz c tu nasze modlitwy.

Dalej przez górki udajemy si do Cascii miasta w. Rity. Zwiedzamy dolny kościół z cudem eucharystycznym i górny, z kaplic w której spoczywa w. Rita (tu tak e mamy czas na modlitw). Autokarem uda-

n Msza w. z Komuni pod dwiema postaciami. Potem, ku ogólnej rado ci, do dyspozycji du o wolnego czasu. Z górnego Asy u udajemy si na dolny, do tzw. Porcjunkuli - miejsca zwi zanego z yciem w. Franciszka, szczególnie za z jego mierci.

Około godz. 18.00 czas wyrusza w drog powrotn do Polski. Opuszczamy Włochy, aby przez Austri i Słowacj w nast pny dzie (wtorek) przed południem powróci do Niedzwiedzia.

*Strony 4 i 5 opracował
ks. Dziekan Marek Wójcik
z Niedzwiedzia*

2 ➔ Kładka w Podobinie.

Mam tu pismo, które ponagla mnie, bym wykonał wszystkie dokumenty, bo „siły zbrojne” s ju przygotowane do realizacji zadania. Niestety, prawda jest taka, e nie mamy ani operatu wodno - prawnego, ani dokumentacji, a bez tego ani rusz. Zwróciłem si do Ministerstwa Gospodarki, eby mi przekazali konstrukcj kładki, czy cz ci mostu. Pierwsza odpowiedź była taka, e nie mog da , tylko sprzeda . Zatem wystosowałem nowe pismo z pro b o sprzeda . Odpowiedzieli:

„Asortyment utrzymywany w rezerwach strategicznych w tym składanych mostów drogowych, nie podlega sprzedaży”. No i masz! Jak ci nie z tej, to z tamtej strony! Na szcz cie, ostatnie zdanie tego pisma mówi, e...w przypadku potrzeby skorzystania przez gmin z zasobów rezerw strategicznych w trybie udost pnienia rezerw, oferujemy pomoc przy redakcji wniosku oraz ewentualnym doborze asortymentu i jego ilo ci w zale no ci od zaistniałych okoliczno ci. Chodzimy „koło tego” - mo e co pozytywnego wyniknie?

Aglomeracje. Wcze niej nie było adnego dofinansowania je li aglomeracja, czyli zbiór wszystkich potrzeb gospodarstw (je eli chodzi o gospodark ciekow) nie miała powy ej 15 tysi cy mieszka ców, to z nami nie chcieli rozmawia . Teraz jest odwrotnie; je eli jest ich poni ej 10 tysi cy, to narodowy fundusz przyznaje dofinansowanie, w tym tak e przydomowych oczyszczalni cieków. Podj li my działania w tym kierunku (dzi T. Patalita jest w Krakowie). W odbiór map wł czyli my Prezesa R. Duchnika, który podj ł si opracowania, a to dlatego, e jutro obraduje Walne Zgromadzenie Zwi zku Gmin Dorzecza Górnej Raby na którym poinformuje, i stawki odbioru cieków nie ulegaj zmianie (opłacała si presja nas wszystkich), natomiast chcemy za wszelk cen doprowadzi do jak najszybszej likwidacji Zwi zku i zmieni statut Spółki „Górna Raba”, tak, eby mogła wykonywa równie inwestycje; z naszego punktu widzenia - kana-

lizacje. Przedtem robił to Zwi zek, ale ani on, ani gminy nie mog odzyska VAT, natomiast spółka mo e. Jutro padnie propozycja: kto jest przygotowany do inwestycji (posiada dokumentacj), b dziemy wnioskowa , eby Spółka „Górna Raba” je rozpocz ła. My mamy przygotowane dwa tematy: Koninki i prawobrze n cz Nied wiedzia. B - dziemy si starali, eby to weszło w ycie, bo, jak mówi , Spółka mo e odzyska VAT. To bardzo istotna sprawa. Spółka mo e wyst pi o dofinansowanie, natomiast my mo emy si jedynie doł czy , je eli zajdzie taka potrzeba w proporcji 50/50, tak, jak to robimy z chodnikami we współpracy ze Starostwem Powiatowym; mam nadziej , e wszystko potoczy si w pozytywnym kierunku.

Mam pro b do sołtysa i radnych z Koniny: W sobot ustawili my znaki i progi zwalniaj ce na jednej z dróg osiedlowych. W niedziel zostały zniszczone. Gdyby doj kto to zrobił, ja obci yłbym sprawców kosztami! Tak dalej by nie mo e! Kolejna sprawa: spalone kosze przy Alei Zasu onych - niech ludzie widz i jako reaguj . Przecie nie b - dziemy wci płaci , za podchmileni młodzie cy id cy z „Krokusa” b d robi , co zechc . Mo e czas na reakcj , tak e mieszka ców na dewastacj mienia zakupionego z naszych podatków. Podobnie ma si sytuacja z posadzonymi co dopiero, a bezmy lnie wrywanymi przez młokosów krzewami na nied wiedzkim rynku.

Był wniosek mieszka ców Podobina, aby ustawi 2 tablice ograniczenia pr dko ci i fotoradar. Niestety, komisja Starostwa Powiatowego si na to nie zgodziła i zaproponowała, by my wyst pili do Inspekcji Transportu Drogowego o wydzier awienie fotoradaru. Ale oni nie wypo yczaj , maj je wył cznie dla siebie. Jedyń realn mo liwo ci jest podpisanie płatnych słu b z policjantami. Je eli to zda egzamin b dzie dobrze, je eli nie, b - dziemy my leli, co robi dalej?

Zadrzewienie centrum Nied wiedzia zostało zako czone, rozliczenie wysłane. Jest w 80% dofi-

nansowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony rodowiska. Po zako czeniu rewitalizacji centrum przybierze przyzwoity wygl d.

Rozstrzygni ty został przetarg na wywóz mieci. Z dwóch startuj cych firm wygrał „EMPOL”. Z naszego, przeznaczonego na półtora roku limitu 428 tys. złotych, firma „EMPOL” wygrała z kwot 407 tysi cy (druga firma zaproponowała 428 tysi cy złotych).

Otrzymałem pismo z informacj , e wojewoda przyznał nam 160 tysi cy złotych na wykonanie trzech zada , które zgłosili my w tym roku do usuwania skutków powodzi. S to przepusty na osiedlach Draby w Podobinie, Kopajdy w Por bie Wielkiej i Cechy w Nied wiedziu.

Przykro, bo byłoby kilka innych dróg bardzo potrzebnych do realizacji, no ale nie mieszcz si one w skutkach powodziowych.

Informacje pochodz z majowej sesji Rady Gminy.

Informacja o wnioskach pomocniczych inwestycyjnych, według stanu na 24 czerwca.

1. Plac zabaw przy Przedszkolu w Por bie Wielkiej. Warto zadania - 53.963,54 zł. Zadanie zako czone i rozliczone. Wnioskowana pomoc - 24. 999,99 zł wpłyn ła na konto Urz du Gminy.

2. Wydanie Albumu Zwi zku Podhalan Oddział w Nied wiedziu „I my tyz bedziemy, bo my ich synowie”. Koszt; 28 377,70 zł. Zadanie zako czone i rozliczone. Wnioskowana pomoc -16.149,91 złotych wpłyn ła na konto Urz du Gminy.

3. Wydanie folderu „Kapliczki Gminy Nied wied ”. Warto zadania: 19 705,00 zł. Wnioskowana pomoc - 11 716,60 zł.

4. Zakup instrumentów muzycznych dla orkiestry gminnej w Nied wiedziu. Koszt - 35 000 zł. Zadanie zako czone, wysłano wniosek o rozliczenie. Wnioskowana pomoc to kwota - 18 865,57 zł.

5. Zakup strojów dla zespołów działaj cych w Gminie. Warto ; 35 700,00 zł. Zadanie zako czone, rozliczone i zapłacone. Wnioskowana pomoc - 19 881,05 zł. ➔

6. Modernizacja ogrzewania budynku Przedszkola w Por bie Wielkiej. Koszt zadania - 184 390,98 zł. W trakcie rozliczenia. Wnioskowana pomoc - 107 646,44 zł.

7. Zakup pojemników na odpady komunalne w Gminie Nied wied . Koszt - 291 500,00 zł. Zadanie zrealizowane, do rozliczenia. Pomoc, to kwota: 177 744,00 zł.

8. Wykonanie uj cia wody, rozbudowa stacji uzdatniania wody i systemu zaopatrzenia w wod Gminy Nied wied . Koszt: 2 208 152,76 zł. Zadanie wykonane w cało ci i rozliczone. Pomoc: 1 346 434 zł, wpłyn ła na konto Urz du Gminy.

9. Plac zabaw przy Przedszkolu w Nied wiedziu. Koszt: 51 768,88 złotych. Zadanie wykonane, trwaj czynno ci rozliczeniowe. Wnioskowana pomoc - 24 999,99 zł.

10. Remont i modernizacja budynku zaplecza sportowego GKS Orkan. Koszt zadania: 69 020,22 zł. Realizacja do 30 wrze nia 2013 roku. Wnioskowana pomoc, to kwota 24 999,00 zł.

Delegacja naszej Gminy (zespół „Por bia ski Ród” i kapela „Karczory”) była w Górowie Hawieckim (koło Olsztyna) w woj. warmi sko - mazurskim. Tamtejsze miasto i gmina chc z nami nawi za współprac ; zobaczymy, co z tego wyniknie? Nasi zaprezentowali si - jak zwykle - znakomicie. Dzi kuj im za to! Równie bardzo serdecznie dzi kuj za to, e wysłali my wi b dachow pogorzalcowi. Ludziom w takiej sytuacji trzeba pomaga , bo nigdy nie wiadomo, co kogo spotka, co komu los przyniesie?

Zadłu enie Gminy wynosi trzydzie ci kilka procent. Ono kształtuje si od wielu, wielu lat na tym s - mym poziomie. Jest to zadłu enie inwestycyjne, a nie przejadane, komercyjne. Wybudowali my w Gminie 15 mostów, szkoł w Podobinie, dwie sale gimnastyczne, które ju przecie funkcjonuj i trzeci b d - c obecnie w budowie, która jest imponuj c inwestycj . Wykonali my równie : remont kapitalny pozostałych trzech szkół; zakupili my nowe rodki transportu - mikrobus, autobus, samochód stra acki; wybudowali my i urz dzili my place zabaw przy szkołach i przedszkolach; wykonali my ponad 7,5 km chodników i 40% kanalizacji oraz 60% „zwodoci gowania”; wreszcie przeprowadzili my odbudow i remont ponad 100 dróg osiedlowych. Udało si nam to wykona wspólnie wszystkim!

Prognozuj , e nadejd takie czasy, wspomniecie moje słowa, i mój nast pca b dzie chciał cokolwiek zrobi , a nie b dzie mo liwo ci, poniewa przepisy w Polsce zostan tak opracowane, e po prostu nie b dzie mógł wzi kredytu. Póki s mo liwo ci, trzeba te inwestycje realizowa , zako czy i odda , tak eby my na koniec naszej kadencji wyszli z twarz przed naszymi mieszka cami. eby ka dy z radnych mógł stan z otwart przyłbic do dalszej walki o mandat na nast pne cztery lata.

A dlaczego o tym wspominam? Ano dlatego (prosz mnie le nie rozumie), e podj li my decyzj o obni eniu górnej stawki podatków

transportowych oraz wszystkich innych. Obni enie spowodowało, e nie wpłyn ł do naszego, gminnego bud etu dochód 686 856,00 zł, z tego: obni enie górnych stawek podatków - 678 444,00 złotych, zwolnie - 2 914,00 zł i umorze z tytułu zaległo ci podatkowych - 5 498,00 złotych (głównie podatek od spadków i darowizn). Do tego dochodzi druga taka suma, bo Ministerstwo Finansów obci ło nam subwencj . Mojemu nast pcy b d sugerował, czy nie lepiej jest utrzyma górne granice podatków, a np. zwalnia z płatno ci IV raty? (oczywi e na wniosek w uzasadnionych przypadkach). Co si b dzie lepiej kalkulowa , opłaca ? Ale wszelkie decyzje b d oczywi e nale ały wył cznie do mojego nast pcy.

Informacja przekazana na czerwcowej sesji Rady Gminy



Rozbudowa szkoły w Por bie Wielkiej - cz dydaktyczna.

=====

Od red.: Informacj na temat konfliktu w Przedszkolu w Nied wiedziu zamie cimy po ostatecznym wyja nieniu sprawy. SS

ZAPRASZAMY * ZAPRASZAMY * ZAPRASZAMY

3 sierpień	Wakacyjna wycieczka otwarta pt. „Spotkanie z przyrodą Gorceńskiego Parku Narodowego”, prowadząca Mariola Stefanik (GPN)	Ścieżka edukacyjna „Z Łopusznej na Jankówki” w Łopusznej
10 sierpień	Wakacyjna wycieczka otwarta pt. „Życie w wodzie, na łące i w lesie”, prowadząca Anna Kurzeja (GPN)	Gajówka Mikołaja w Łopusznej
11 sierpień	Msza święta pod Turbaczem w ramach obchodów Święta Gór.	Polana Rusnakowa
24 sierpień	Plenerowa impreza edukacyjna pt.: „Wakacyjne przygody na ścieżkach przyrody”.	Ścieżka edukacyjna „Dolina Kamienicy” w Lubomierzu Rzekach.
1 wrzesień	Gminne Dożynki- AD 2013.	Rynek w Niedźwiedziu

Sesje Rady Gminy

XXXIII SESJA

Miała miejsce 27 maja. W sali obrad zasiedli radni, Wójt J. Potaczek, Skarbnik S. Smreczak, wła ciciel wyci gu narciarskiego w Koninkach J. Pasek, przedstawiciel Górcza skiego Parku Narodowego P. Czarnota, sołtysi

oraz mieszka cy Podobina w osobach: J. Lacha, R. Rusnaka, J. Krzysztofiaka.

Obrady rozpocz ło wyst pienie J. Potaczka, który przekazał informacj o pracy Wójta Gminy w okresie mi dzy sesjami (czytaj na stronach - Wójt Gminy informuje).

Z kolei, prowadz cy obrady Przewodnicz cy E. Krzysztofiak, zaproponował przedyskutowa-

nie spornego tematu tras rowerowych urz dzonych przez J. Paskę, m.in. na terenie lasów w Podobinie. Temu pomysłowi kategorycznie sprzeciwia si miejscowa Rada Sołecka wraz z mieszka cami Podobina. Przeciwnie umiejscowieniu tras s równie władze GPN. Oponenti wskazuj na du e szkody, jakie wyrz dzają cykli ci i u ytkownicy kładów samej przyrodzie jak i rodowisku naturalnemu, zarzucaj c organizatorowi dewastacj zasobów le nych.

Problem jest zawiły i skomplikowany, bowiem zderzaj si tu dwie racje: ochrony rodowiska oraz prywatnej własno ci z jednej strony, a promocji i rozwoju turystyki (w tym tak e rowerowej) w naszej gminie, z drugiej.

Spór jest ostry, co wykazała bardzo polemiczna, miejscami gor ca dyskusja. Póki co, nie wi da nici porozumienia, tym bardziej kompromisu, ale przecie do niego w jaki sposób doj musi.

Potrzebna jest dobra i szczerza wola obu stron konfliktu. O taki kompromis apelowali: Gospodarz Gminy, Przewodnicz cy Rady i niektórzy radni. (Obszernej na ten temat napiszemy w nast pnym numerze).



W toku dalszych obrad, radni po analizie i dyskusji przyj li nast puj ce decyzje i uchwały:

1. O przyst pieniu naszej Gminy do realizacji projektu „Przed szkole pod t cz ”. rodki w kwocie 210.725,20 złotych finansuj ce realizacj projektu, w 85% b d pochodzi z Europejskiego Funduszu Społecznego i bud etu pa stwa. Projekt ten b dzie realizowany przez Zespół Placówek O wiatowych w Podobinie w okresie od 22 lipca 2013 do 30 czerwca 2015 roku.

2. O wyra eniu zgody na obci enie nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym:

- Rada wyra a zgod na obci enie nieruchomości lasu sołeckiego Por ba Wielka położonego w Por bie Wielkiej stanowic dz. ew. nr 2025, 1337, 2339, 2340, 2347, 2348, pow. 78,24 ha ograniczonym prawem rzeczowym prawem u ytkowania;
- lasu sołeckiego Nied wied położonego w Koninie stanowic dz. ew. nr 2576, 5274/1, 5274/2 5274/3, 5293, 5346 o pow. 34,88 ha ograniczonym prawem rzeczowym prawem u ytkowania;
- lasu sołeckiego Podobin położonego w Por bie Wielkiej stanowic dz. ew. nr 2652, 2653, 2668, 4174, 4175 o pow. 50,32 ha ograniczonym prawem rzeczowym prawem u ytkowania.

3. Dokonali zmian w planowanych dochodach, przychodach oraz wydatkach bud etu gminy Nied wied na 2013 rok;

- zwi ksza si dochody bud etu gminy o **746.287,00 zł.**

Plan dochodów po zmianach wynosi **25.813.923,83 zł;**

- zwi ksza si wydatki bud etu gminy o kwot **877.003,43 zł.**

Plan wydatków po zmianach wynosi **26.610.617,22 zł.**

Sesj zako czyły wolne wnioski.

Ps.: Dokładn i szczegółów tre uchwał mo na znale na stronie internetowej gminy w zakładce “Uchwały Rady Gminy”.

Opracował Stanisław Stopa

=====

SESJA XXXIV

Odbyła si w dniu 24 czerwca. Za stołem w sali Domu Ludowego zasiedli: radni, Wójt Janusz Potaczek, Prezes Spółki „GWT” Marek M - kowski, Skarbnik Sylwia Smreczak oraz wszyscy sołtysi.

Obradom prowadzonym przez Przewodniczego Edwarda Krzysztofiaka, przysłuchiwał si Rafał Rusnak z Podobina.

Po przyjciu porzdku, nastpnie protokołu z poprzedniej sesji i wysłuchaniu informacji Wójta z pracy mi dzysesjami, radni przeprowadzili dyskusj w wyniku której podj li nastpuj ce decyzje:

- jednogło nie udzielili absolutorium Wójtowi Januszowi Potaczkowi z tytułu wykonania Bud etu Gminy za rok 2012. Kwiaty z gratulacjami wrzcyli Przewodniczy i Wiceprzewodnicze Rady Gminy;

- zatwierdzili roczne sprawozdanie finansowe Gminnego Centrum Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej za 2012 rok;

- dokonali zmian w bud ecie Gminy na 2013 rok, zaproponowanych i uargumentowanych przez Skarbnik S. Smreczak;

- zmienili Uchwał XXXI/236/13 dotycz c przyjcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy;

- przyj li uchwał w sprawie okrelenia wymaga , jakie powinien spełni przedsi biorca ubiegaj cy si o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalno ci w zakresie opró niania zbiorników bezodpływowych i transport nieczysto ci cieklych;

- wyrazili zgod na utworzenie Szkoły Muzycznej I-go stopnia w Nied wiedziu i nadaniu jej Statutu;

„Z dniem 1 wrze nia 2013 roku tworzy si Szkoł Muzyczn I-go stopnia w Nied wiedziu. Siedzib Szkoły jest wie Nied wied Po wiat Limanowa Województwo Małopolska. Szkoła jest prowadzona jako jednostka bud etowa gminy Nied wied . Organ prowadz cy wyposa a Szkoł w mienie niezb dne do realizacji celów okre lonych w Statucie”;



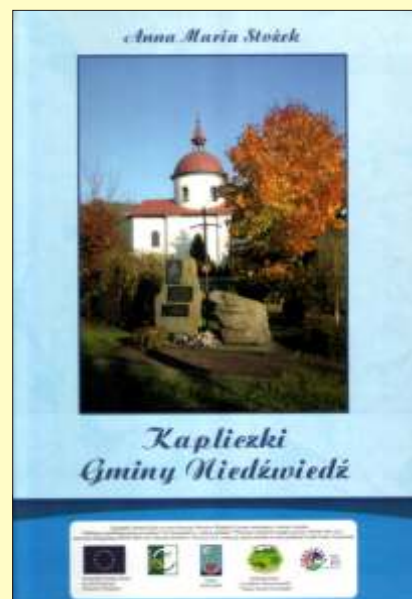
- przyj li uchwał w sprawie przyjcia zmian statutu Zwi zku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa;

- przedyskutowali temat cieki rowerowej na terenie lasu w Podobinie wykonanej, zdaniem miejscowej Rady Sołeckiej, nielegalnie. Wójt Gminy poinformował, i dostarczył J. Paskowi wszelkie, potrzebne do rozwi zania sporu dokumenty, na które brak jest jakiegokolwiek odzewu. Radni zgodzili si z sugestii R. Rusnaka, i spraw nale y niezwłocznie i ostatecznie załatwi , gdy pozostaj ca w zawieszaniu generuje i pogł bia niepotrzebny konflikt. Zdecydowali, e w tym celu nazajutrz uda si w teren odpowiednia delegacja pod kuratel Wójta Gminy, by na miejscu dokona wizji lokalnej tras rowerowych.

Miłym i sympatycznym momentem sesji było uroczyste wrzzenie Wójtowi Gminy pi knie rze bionej w drewnie, solidnej kołyski w dowód uznania za udane, niemal profesjonalne odebranie porodu wnuczki w samochodzie w drodze do szpitala. Niech kołyska słu y wnu si do zdrowego snu i wzrastania, za dzielnemu dziadkowi przypomina o dawce adrenaliny, jakiej niew tliwie do wiadczył podczas pami tnej podró y.

Sesj zako czyły wolne wnioski.

Stanisław Stopa



Nakładem Urz du Gminy ukazał si album „Kapliczki Gminy Niedwied ” autorstwa Anny Marii Stórek. To trzecia pozycja w albumowej kolekcji.

Wcze niej ukazały si w tym cyklu: Album „Gmina Niedwied ”, oraz „I my tyz bedziemy, bo my ich synowie” - publikacja na X-lecie Gorcza skiego Oddziału Zwi zku Podhalan w Nied wiedziu

Autorka najnowszego albumu uwieczniła na jego łamach za pomoc fotografii z opisami wszystkie kapliczki znajduj ce si na terenie Gminy Niedwied . SS



Redakcja: Proszę o przypomnienie w kilku zdaniach historii powstania Programu Natura 2000.

Jan Loch (JL): Idea międzynarodowej współpracy w zakresie ochrony przyrody liczy w Europie już kilkadziesiąt lat. Dynamiczny rozwój gospodarczy, zapoczątkowany w drugiej połowie XIX wieku, nie szedł niestety w parze z ochroną przyrody, dlatego podejmowano próby skoordynowania na drodze prawnej wysiłków wielu krajów europejskich w tym zakresie.

Międzynarodowe normy w ochronie przyrody przygotowano w formie Konwencji. I tak w 1971 roku ustanowiono Konwencję Ramsarską odnoszącą się do obszarów wodno-błotnych, w 1982 roku Konwencję Berneńską o ochronie dzikiej flory i fauny europejskiej oraz siedlisk przyrodniczych. W dziesięć lat później (1992) podpisano konwencję o ochronie różnorodności biologicznej (tzw. Konwencję z Rio). Odnosiła się ona do ochrony całego bogactwa przyrodniczego Ziemi, a jej celem było i nadal jest ochrona różnorodności biologicznej, zrównoważone wykorzystywanie jej elementów i gospodarowanie nimi.

Podstawą programu Natura 2000 stanowiła przede wszystkim Konwencja z Rio. Polska ratyfikowała ją w 1999 roku, zobowiązując się do przestrzegania ustaleń na swoim terytorium. Jej praktyczną realizację w Unii Europejskiej, stanowić zaczęła prawna umowa, składająca się z dwóch aktów prawnych (dyrektywy): tzw. Dyrektywa Ptasia (o ochronie dzikich ptaków) i Dyrektywa Siedliskowa

O PROGRAMIE „NATURA 2000” W GORCACH rozmawiamy z Dyrektorem Parku Januszem Tomasiewiczem i pracownikiem naukowym dr inż. Janem Lochem.

(o ochronie siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory). Od 1 maja 2004 roku, kiedy Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, obowiązuje nas przestrzeganie tych Dyrektyw.

Jakie cele i przesłanki przywieściły do zaistnienia Programu Natura 2000?

JL: Głównym celem Programu Natura 2000 jest ochrona wspólnego europejskiego dziedzictwa przyrodniczego poprzez stworzenie systemu obszarów najcenniejszych przyrodniczo, połączonych korytarzami ekologicznymi w jedną funkcjonalnie spójną sieć ekologiczną. Obszary te były tworzone według jednolitych kryteriów w całej Unii Europejskiej tak, by zachować na nich siedliska przyrodnicze i gatunki, które zostały uznane za „ważne dla Europy”. Każde państwo zobowiązało się utworzyć na swoim terenie tak sieć obszarów spełniających kryteria zawarte we wspomnianych wcześniej Dyrektywach. Dla wszystkich obszarów Natura 2000 mają być sporządzone plany ochrony. W planie ochrony zostanie opisany m.in.: przebieg granic, zagrożenia; znajdzie się wykaz zadań ochronnych i zakres monitoringu przyrody. Znaczącą rolę w planowaniu ma udział lokalnej społeczności (skupiającej się w tzw. Zespołach Lokalnej Współpracy), która może w znaczący sposób wpływać na kształt zadań ochronnych.

Jaki jest zakres i cel obecnej modyfikacji Programu Natura 2000?

JL: Trudno tu mówić o „obecnej modyfikacji”. Raczej trzeba to nazwać konsekwentnym realizowaniem wcześniej przyjętych zasad. Przede wszystkim musimy w końcu zrozumieć potrzebę ochrony przyrody. Powinniśmy sobie wiadomości, że na nas również spoczywa obowiązek ochrony przyrodniczego dziedzictwa Europy.

Jedną z ważnych modyfikacji,

którą wprowadziła w r. 2011 zmiana ustawy o ochronie przyrody, jest rozdzielenie kompetencji sprawowania nadzoru nad obszarem Natura 2000 - w naszym przypadku nad Specjalnym Obszarem Ochrony Siedlisk „Ostoja Gorczańska”. W granicach Gorczańskiego Parku Narodowego sprawującym nadzór jest Dyrektor Parku. Natomiast na terenie poza Parkiem nadzór sprawuje Regionalny Dyrektor Ochrony Rodowiska w Krakowie.

Na poziomie krajowym za nadzór nad obszarami Natura 2000 odpowiada Generalny Dyrektor Ochrony Rodowiska, podległy Ministerstwu Rodowiska.

Dlaczego obecne uaktualnienie jest robione po cichu, bez konsultacji z władzami administracyjno-samorządowymi Gminy, czy społeczeństwem?

Janusz Tomasiewicz (JT): Sprawy tworzenia obszaru Natura 2000 na terenie naszej Gminy przedstawiano i dyskutowano zaraz po akcesie Polski do UE, czyli po 1 kwietnia 2004 roku. Walory przyrodnicze siedlisk i gatunków w tych prawie unijnych Dyrektywach Ptasiej i Dyrektywie Siedliskowej, propozycje przebiegu granic były prezentowane na spotkaniach gminnych, warsztatach i konferencjach organizowanych przez Gorczański Park Narodowy, czy inne instytucje zajmujące się ochroną przyrody.

Pamiętam, że temat ten był przedmiotem obrad jednej z Sesji Rady Gminy Niedzwiedź, gdzie radni zajęli stanowisko w formie opinii - jednoznacznie nie utworzenia obszaru Natura 2000 na naszym terenie. Warto przypomnieć, że opinia była negatywna.

Obecnie (od roku 2011) Gorczański Park Narodowy, spełniając wymóg ustawowy, zlecił wykonanie projektu planu ochrony Parku, a także w porozumieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony

rodowiska w Krakowie planu zada ochronnych dla obszaru Natura 2000 poza jego granicami. Plan ochrony Parku ma wskazać - mówić w skrócie, jakie, gdzie i kiedy oraz w jakim zakresie należy wykonać zabiegi (działania) ochronne, służące jego celom i funkcjom.

Plan ten odnosił się przede wszystkim do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Parku, ale także do gruntów prywatnych znajdujących się w jego granicach, postulując m.in. właściwe użytkowanie polan (ich koszenie, wypas, odkrzewianie) lub lasów.

Chcąc tutaj wyraźnie podkreślić, że opracowany plan ochrony nie będzie pociągał za sobą zmiany do zmian własnościowych, prawo własności prywatnej zostaje zachowane. Natomiast plan zada ochronnych dla terenu poza Parkiem, będzie wskazywał jakie działania ochronne należy podjąć, by zachować we właściwym stanie cenne siedliska i gatunki, zarówno roślin jak i zwierząt. Realizacji zada sprzyjałaby programy rolno-rodowiskowe i dopłaty bezpośrednio.

Jak już wspomniano wyżej, wymienione dokumenty planistyczne powstają w sposób jawny, przy udziale społeczeństwa naszej Gminy. Wszyscy zainteresowani w sposób konstruktywny mogą i powinni się włączyć w proces ich tworzenia poprzez udział w Zespole Lokalnej Współpracy. Można składać wnioski, postulaty, które będą rozpatrywane przez Wykonawców planu. Trzeba zwracać uwagę, aby miały one formę pisemną. Wskazaniem jest także udział w organizowanych warsztatach. Do tej pory odbyły się dwa spotkania warsztatowe, przed nami kolejne trzy. Będzie to dobre okazje do wymiany zdań, spostrzeżeń, a także poszerzenia swojej wiedzy na temat otaczającej nas przyrody.

Jakie korzyści niesie realizacja Programu Natura '2000 (z obecnie wprowadzanymi poprawkami) dla rodowiska naturalnego, ale także społeczność lokalnej?

JL: Dla rolników ważne są programy rolno-rodowiskowe. Do-

płatności mogą być zarówno dla siedlisk i gatunków wybranych gatunków ptaków (np. derkacz) jak i w mniejszych zbiorowiskach roślinnych (np. łąki rajgrasowe, mietlicowe, psiały). Płatności na obszarach Natura 2000 są wysze, w porównaniu z pozostałymi gruntami.

Ważną korzyścią wypływającą z istnienia obszaru Natura 2000, która powinna być brana pod uwagę przez mieszkańców, czy przedstawicieli władz samorządowych, to możliwość bezpłatnej promocji regionu. Ma to kluczowe znaczenie dla rozwoju turystyki. Status obszaru o randze europejskiej jest gwarancją dobrego stanu rodowiska przyrodniczego, przyciągającego różne grupy społeczeństwa (turystyka rodzinna, zakłady pracy, młodzież szkolna, studenci, placówki naukowe, itp). Wzrost liczby turystów pociąga za sobą potrzebę tworzenia infrastruktury, takiej jak m.in. bazy noclegowe, punkty usługowe, punkty informacyjne. Łatwiejszy zbył w takich warunkach znajdą różnego typu regionalne produkty i kodzielnice, takie jak: rzeźby, rozmaite pamiątki, hafty, obrazy.

Istnienie obszaru Natura 2000 jest ponadto dodatkowym argumentem, który będzie podnosił skuteczność w staraniu się o różnego rodzaju fundusze zarówno krajowe jak i zagraniczne wspomagające rozwój firm i lokalnych samorządów.

Jakie ograniczenia niesie dla ludności (zwłaszcza dla cicieli lasów i polan) dalsze modyfikowanie i poszerzanie obszaru Natura '2000?

JL: Przez grupy osób, którym ochrona przyrody jest „nie po drodze” nagła niana są nieprawdziwe informacje. Przede wszystkim program Natura 2000 nie jest zamachem na własność prywatną. Polany i lasy na obszarze Natura 2000, czy to wewnątrz GPN czy poza jego granicami, pozostają nadal w rękach prawowitych właścicieli. Nie jest ograniczane użytkowanie, które do tej pory było realizowane. Wręcz przeciwnie, wskazane jest, aby np. polany użytkować nie pastersko, bo jest to gwarancja na

zachowanie ich walorów przyrodniczych. Za takie użytkowanie na obszarach Natura 2000 są dodatkowe możliwości dopłat. Natura 2000 nie ogranicza w zasadniczy sposób użytkowania lasów. Można na powieździe, w użytkowanie, jakie było realizowane do tej pory nie szkodziło siedliskom i powinno być kontynuowane. Indywidualnie, w szczególny sposób, powinny być traktowane przypadki występowania wyjątkowo cennych gatunków flory i fauny (np. czynne gniazda ptaków wymagające ochrony strefowej, ostoje wilków, rysie, niedzwiedzi).

Ograniczenia wynikające z ich ochrony powinny nie ze sobą gwarancje rekompensat finansowych.

Zakłada się, że ochrona przyrody na obszarach Natura 2000 nie powinna być sprzeczna z rozwojem regionu. Jednak zasada ta musi działać również w drugą stronę planowane inwestycje nie powinny szkodzić obszarom Natura 2000 (chronionym gatunkom i siedliskom). Dlatego te inwestycje o potencjalnym szkodliwym wpływie podlegają obowiązkowej ocenie ich oddziaływania na siedliska przyrodnicze i gatunki, dla ochrony których utworzono obszar. Regułą jest, że wszystkie inwestycje, które nie wywrócić istotnie szkodliwego wpływu są dopuszczalne. Nawet w razie oceny negatywnej nie wyklucza się w bezwzględny sposób przeprowadzenia inwestycji. Można ona została przeprowadzona w przypadku braku alternatywy i pod warunkiem, że służy nadrzdnemu interesowi publicznemu. Wówczas niezbędne będzie zminimalizowanie negatywnego wpływu, a gdy to jest niewykonalne wyrównanie szkód poniesionych przez przyrodę poprzez tzw. kompensację przyrodniczą polegającą np. na odtworzeniu w innym miejscu zniszczonych siedlisk.

Należy wyraźnie podkreślić, że przygotowywany projekt planu ochrony Gorczańskiego Parku Narodowego nie będzie zakładał jego powiększenia o jakiegokolwiek grunty prywatne. Natomiast w granice Parku włączony zostanie zakupiony kilka lat temu teren

11 → w otoczeniu szczytu Turbacza (16 ha). Z kolei w planie zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 poza granicami Parku nie jest rozpatrywane poszerzenie istniejących granic. Warto przypomnieć, że granice obszaru Natura 2000 w Gorcach w Gminie Niedźwiedź zostały tak wyznaczone, aby nie obejmowały terenów zurbanizowanych - czyli zabudowanych i ewentualnie projektowanych do zabudowy, granica ta w zasadzie pokrywa się z granicami rolniczymi. Dodać należy, że zmiana granic obszaru Natura 2000 wymaga zgody Komisji Europejskiej i jest procesem długotrwałym.

Czy podziela Pan Dyrektor opinii, że jest to wstępna, zakamuflowana forma przygotowania do upaństwowienia w przyszłości lasów prywatnych?

JT: W odpowiedzi na poprzednie pytania już kilkakrotnie podkreślałem, że wprowadzenie obszarów Natura 2000 w Gorcach - Obszaru Specjalnej ochrony Ptaków „Gorce” o powierzchni 6824,85 ha w całości pokrywanej się z kompleksem głównym Parku i Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk „Ostoja Gorczańska” o pow. 17 997,89 ha w znacznej części wychodzącego poza teren Gorczańskiego Parku Narodowego nie rodzi zmian własnościowych. Prawo własności za-

gwarantowane w Konstytucji RP, zostaje zachowane.

W dzisiejszym czasie nie można bez zgody właściciela uczynić czegośkolwiek na jego gruncie. Dobrym przykładem poszanowania prawa własności jest zapis w ustawie o ochronie przyrody, że utworzenie lub powiększenie obszaru parku narodowego lub rezerwatu przyrody o tereny nie stanowiące własności Skarbu Państwa może nastąpić po uzyskaniu zgody właściciela.

Przedstawionych w pytaniu obaw więc nie podzielam, a pogłoski o ukrytym (zakamuflowanym) upaństwowieniu gruntów w związku z włączeniem ich w obszar Natura 2000 stanowczo dementuję.

Jak układa się Panu współpraca w Wójtem Gminy oraz jej władzami samorządowymi?

JT: Bardzo wysoko cenię sobie współpracę z Panem Januszem Potaczkiem - Wójtem naszej Gminy, jak również z Panem Edwardem Krzysztofakiem - Przewodniczącym Rady Gminy, a także z wieloma radnymi oraz pracownikami Urzędu.

Wójt Janusz Potaczek ze zrozumieniem, dyscypliną i wyważeniem odnosi się do przedstawianych spraw. Niekiedy mamy różne zdania na poszczególne tematy, ale w rozmowach staraliśmy się znaleźć najlepsze rozwiązania.

nie, zadawałabym obie strony. Nie pamiętam, by nie udało się nam wypracować wspólnego stanowiska, jeśli jest potrzeba pewnego rodzaju kompromisu. Ponadto Wójt Potaczek zawsze służy Parkowi pomocą, my odwzajemniamy się na miarę naszych możliwości.

Nieco rzadziej mam okazję do tak bezpośredniej współpracy z Przewodniczącym Rady, który w moim odczuciu zawsze dostrzega Park jako ważną instytucję mającą na celu nie tylko ochronę przyrody i kultury, ale także promocję regionu, znaczny wkład w edukację młodzieży. Jestem za to bardzo wdzięczny.

Wszystkim, którzy w swoich obowiązkach zawodowych mają do pogodzenia na pozór przeciwstawne interesy, by mieli we współpracy takich Partnerów.

Bardzo dziękuję Panom za interesującą rozmowę i szczerą rozmowę. Dostarczyła ona wielu wartościowych informacji na temat działalności Parku, uaktualnienia planów Programu Natura '2000, przede wszystkim za sposób rzeczowy i kompetentny pozwolił rozwinąć - mam taką nadzieję - pojawiające się w publicznym, gminnym obiegu przekłamania i podejrzenia. Jeszcze raz dziękuję za wywiad.

Rozmawiał Stanisław Stopa





O PROGRAMIE „NATURA 2000” W GORCACH rozmawiamy z Wójtem Gminy Januszem Potaczkiem

Panie Wójcie: jest Pan zwolennikiem, przeciwnikiem, a może osobą neutralną wobec projektu o nazwie „Program Natura 2000?”

To bardzo trudne pytanie. Projekt Natura 2000 ma za zadanie ochronę przyrody, rozwój turystyki i agroturystyki. Trwają obecnie prace nad planem zadań ochronnych, są toyle istotne, obowiązują one od 10 lat.

Czy dostrzega Pan korzyści (jeśli tak, to jakie?), bądź zagrożenia (jeśli tak, to jakie?) płynące z wdrażania i realizacji Programu Natura 2000 na naszym terenie?

Pozwoliłem sobie przesłać materiały do Burmistrza Mszany Dolnej Tadeusza Filipiaka i wójtów gmin ościennych tj.: Mszany Dolnej, Bolesława i Kamienicy Władysława Sadowskiego. Myślę, że jestem pewny, że kolejne warsztaty, które mają się odbyć wkrótce, będą bardzo ciekawe i merytorycznie uzasadnione.

Główne zadanie zmiany tych planów polega na tym, aby tak je opracować, by nie powodowały żadnych konfliktów, aby przy pracach nad nimi można było wykorzystać podpowiedzi, sugestie i rady ekspertów. Sporządzający plany ochronnych powinni umożliwić współpracę zainteresowanych jednostek. W tym celu należy utworzyć Zespoły Lokalnej Współpracy - i to zrobimy.

Co Pan Wójt sądzi o czynionej obecnie poza plecami Gospodarza terenu, władz samorządowych, ale też mieszkańców, modyfikacji Programu?

Tak, jest to prawda. Firma MGGP S.A. z Krakowa próbowała te zmiany spłycić, potraktowała lekceważąco. To się nie udało. Po warsztatach uzgodnieniowych, które odby-

ły się w dniu 27 marca 2013 roku w siedzibie Gorczańskiego Parku Narodowego, gdzie wystąpił szereg niejasności i brak zaproszenia dla zainteresowanych osób oraz instytucji, zareagował wprawdzie Dyrektor Parku Janusz Tomasiewicz, wysyłając w dniu 8 kwietnia 2013 r. pismo do mgr inż. Ewy Lankosz - Dyrektorki Biura Ochrony Rodziska MGGP S.A. w Krakowie, w którym pisemnie przekazał szereg uwag dotyczących stylu prowadzonych warsztatów, nie podając żadnych konkretnych informacji interesujących mieszkańców naszej Gminy.

Ja również zareagowałem wysyłając w dniu 7 maja br. szereg własnych informacji do radnych Rady Gminy Niedźwiedzi i Sołtysów.

Czy nie obawia się Pan zbyt daleko idących ingerencji w prywatność, także w gminne lasy przy dalszym wdrażaniu poszerzonych zadań Programu '2000? Takie obawy wyraża się w rozmowach z mieszkańcami słyca coraz częściej i wyraża się. Co Pan o nich sądzi?

Jestem na etapie tworzenia planów zadań ochronnych. Udało nam się zainteresować grupę mieszkańców, którzy - mam nadzieję - będą mieć istotny wpływ na jego powszechną akceptację. Ma on być realny do wykonania, a także, jak wcześniej powiedziałem „narodziny”, przy udziale wszystkich jednostek, w tym również zainteresowanych mieszkańców z terenu gminy.

To, że zlecił to jego opracowanie jest Gorczański Park Narodowy nie wiadomo o tym, że jest on sporządzany tylko i wyłącznie dla Parku. O tym stanowi odpowiednie przepisy, a pracownicy GPN są doskonale zorientowani, a plan ten opracowywany jest dla całego obszaru - stąd sugestie, aby w jego prace włączyć sąsiednie gminy.

Boj się jednego: jeżeli zainteresowani mieszkańcy nie włączą się do prac nad tymi planami, to mogą obudzić się „zręczniacy”, co już wiele razy miało miejsce. To również od nich zależy ostateczna zawartość tych planów.

Jak zapatruje się Pan na możliwość powołania Obszaru Ochrony Uzdrawiskowej w naszej Gminie? Czy warto o to zabiegać, jeżeli tak, to dlaczego?

To nie są proste działania. Wiem na ten temat może powiedzieć Prezes Spółki „Gorczańskie Wody Termalne” w Porcie Wielkiej Marki M. Kowski. Ja mogę tylko stwierdzić, że to byłoby bardzo istotne przy wykorzystaniu wód solankowych, a ci lej zwi kszyłoby wykorzystanie przyszłej bazy leczniczej poprzez możliwość podpisywania kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Jak powiedziałem, wiem na ten temat może powiedzieć Prezes M. Kowski.

Na ile wierzy Pan w taki oto scenariusz, że po kilku dalszych przekształceniach i modyfikacjach, końcowym efektem Programu Natura 2000 będzie upaństwowienie lasów prywatnych?

Absolutnie nie wierzę w taki scenariusz! Czytałem w ostatnim numerze „Tygodnika Podhalańskiego”, że osoby prywatne zgłosiły ponad 800 pozwów do Starostwa Tatarskiego w Zakopanem o zwrot lasów, które zostały upaństwowione tu po II wojnie światowej, a potomek jednego z hrabiów o zwrot kilku tysięcy hektarów lasu na którego terenie została nawet zamontowana kolej linowa na Kasprowy Wierch. Tak więc tendencje są odwrotne.

Dziękuję Panu Wójtowi za rozmowę i podzielenie się z naszym rednictwem - z mieszkańcami gminy swoimi opiniami na temat „Programu Natura 2000”.

Rozmawiał Stanisław Stopa

17 lipca wraz z Gospodarzem Gminy wyruszyliśmy na przejażdżkę, której efekty utrwalone zostały przez aparat fotograficzny i dyktafon. Poniżej, najnowsze wiadomości z placów budowy na naszym terenie pochodzą od Wójta Gminy, Osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za realizację tych inwestycji.

O RODEK ZDROWIA



Obiekt jest w stanie surowym, zamkniętym. Swoje wykonano odwodnienia. Inwestor dowiózł jeszcze trochę klinca, żeby teren wokół budowy wyrównać i rozplanować tak, aby się wizualnie porządnie prezentował. Teraz pozostaje czekać na jakieś pieniądze.

Aktualnie sporządzamy wnioski na modernizację pięciu obiektów użyteczności publicznej, do których wliczony jest m.in. ten o rodek. Obiekt kosztował dotychczas około 600 tys. złotych, które w całości wyłożył budżet Gminy.

Co dalej? Jeżeli uda się „załapać” na wspomniany wniosek, to wykonamy tynki z ociepleniem zewnętrznym. A co potem? To już chyba żartowanie mojego następcy. Dla mnie sukcesem jest fakt, że po ponad 20 latach udało się ożywić martwy, niszczący obiekt i wykonać w jego rozbudowie solidny krok naprzód.

HALA SPORTOWA



INWESTYCJE INWESTYCJE

II etap budowy hali został już zakończony, natomiast trwający obecnie III etap został podzielony na dwie części: dydaktyczną i hal sportową, a to dlatego, że hala sportowa jest dofinansowywana z Ministerstwa Sportu, natomiast na rozbudowę części dydaktycznej szkoły staramy się o dofinansowanie w wysokości miliona złotych z Ministerstwa Finansów.

16 lipca rozstrzygnięty przetarg, który wygrała Firma Budowlana Cz. Stożka, wnosząca inwestycję od początku. Robi to rzetelnie i fachowo; to zresztą firma do wiadczenia, specjalizująca się od lat w budowie takich obiektów. Już podpisaliśmy z nią umowę.

Budowa części dydaktycznej, czyli rozbudowa szkoły ma być ukończona 30 listopada br. Obliguje nas tutaj termin - jeżeli dostaniemy jakiegokolwiek rodki z Ministerstwa Finansów, to musimy tę rozbudowę zakończyć w bieżącym roku. Wniosek o dofinansowanie do Premiera Donalda Tuska podpisał Wojewoda Małopolski Jerzy Miller, notabene nasz „Honorowy Obywatel” i czekamy teraz na pozytywną decyzję.

Termin zakończenia budowy hali sportowej, to dzień 31 sierpnia 2014 roku. Jeżeli wykonawcy uda się cośkolwiek przyspieszyć, a my będziemy tak, to będzie miło.

Chcąc dodać, że oddanie części dydaktycznej przyniesie nie tylko poprawę warunków do nauki, ale sprawi, że młodzież będzie się uczyła na jednych zmianach.

Całkowity koszt budowy wyniesie około 3 i pół miliona złotych. 2/3 kosztów budowy Gmina pokrywa z własnych środków.

BUDYNEK (SZATNIE GKS „ORKAN”)



Budynek został wybudowany jeszcze za czasów Naczelnik Gminy, p. M. Kuczaj. Obecnie trwa tu zewnętrzny i wewnętrzny remont kapitalny. Przy okazji wykonywany jest również remont części płyty boiska sportowego, polegający na wyrównaniu nawierzchni. Koszt inwestycji wynosi 69 tysięcy złotych. Zadanie dofinansowane jest ze środków LGD.

SOLARY*Solary w Koninie*

Rozpocz ło si montowanie solarów na terenie naszej Gminy. Na ogóln ich liczb 141 (plus 90 znajdujących si na li cie rezerwowej, która wci pozostaje otwarta) - w roku bieżym zostanie zamontowanych około 50 kompletów, pozostałe w roku przyszłym.

Ogólny koszt zamontowania takiego kompletu mieci si w granicach od 11 do 14 tysi cy złotych w zale - no ci od ilo ci instalowanych paneli, jako ci instalacji.

Dopłata z funduszu szwajcarskiego do ka dej instalacji wynosi 10 tysi cy złotych.

WI Z "ŁOKIETKA"

W porozumieniu z Górcza skim Parkiem Narodowym sporz dzili my wniosek do Wojewody Małopolskiego, który nam przyznał dotację . My doło yli my swój cz i tym sposobem firma Tadeusza Wsoła z Koniny pod bezpo rednim nadzorem Kierownika Oddziału Urz du Wojewódzkiego w Krakowie Małgorzaty Mordarskiej - Duda, zabezpieczyła fragment zabytkowego wi zu poprzez pomalowanie rdzami grzybobójczymi i przeciwpalnymi oraz poło eniem nowego nakrycia (daszku), jak równie wsparcie korpusu drzewa specjalnymi podporami.

REWITALIZACJA RYNKU W NIED WIEDZIUM

Wniosek został zło ony do Lokalnej Grupy Działania (LGD) przez Urz d Gminy. Pierwotnie cały projekt miał kosztować nieco ponad 200 tysi cy złotych. Poniewa doszło do pewnych ustale mi dzy Gmin Nied wiedzium , a Gmin Mszana Dolna w wyniku których zrezygnowali my chwilowo z renowacji drogi w rynku, zostanie ona przeprowadzona w nieco pó - niejszym terminie.

Pozostał zatem rynek. Pierwotna kwota inwestorska wynosiła 168 tysi cy złotych, natomiast przetarg został rozstrzygni ty na kwotę 109 018,00 złotych (wła - nie tyle wynosiło dofinansowanie). Przetarg wygrała firma „Janda” z Mszany Dolnej.

PLAC ZABAW PRZY PRZEDSZKOLU W POR BIE WIELKIEJ

*Tekst: Janusz Potaczek
Foto: Stanisław Stopa*



Gdzie i kiedy powstał pomysł powoływania Obszarów Ochrony Uzdrawiskowej?

Po pierwsze sprostuj, że nie chodzi o obszary, a obszar ochrony uzdrawiskowej. Sam pomysł, by utworzyć obszar ochrony uzdrawiskowej, powstał podczas jednego ze spotkań z przedstawicielem firmy przygotowującej dla Spółki „Gorczyńskie Wody Termalne” (GWT) analizy przedrealizacyjne dotyczące budowy basenów termalnych.

Ponieważ koncepcja zakłada, że oprócz basenów termalnych wybudowany zostanie także zakład balneologiczny, zwrócono uwagę, że uzyskanie statusu „Zdrój” dla Poręby Wielkiej, (można go uzyskać jedynie poprzez utworzenie uzdrawiska lub strefy ochrony uzdrawiskowej), pozwoliłoby na korzystanie z zakładu balneologicznego nie tylko przez klientów komercyjnych, ale także pozwoliłoby na kontraktowanie takich zabiegów przez NFOZ, co znacznie poprawiłoby opłacalność tego przedsięwzięcia. Na marginesie dodam, że idea utworzenia uzdrawiska w Porębie Wielkiej jest znacznie starsza i na pewno wiele osób pamięta lata siedemdziesiąte, kiedy to mówiło się o utworzeniu tutaj uzdrawiska, tak, że nie jest to pomysł całkiem nowy, ale byłby realizowany w nowych warunkach prawnych.

Jakie cele i zadania przy wiecej idei tworzenia takich obszarów?

Zarówno uzdrawiska jak i strefy ochrony uzdrawiskowej tworzy się w oparciu o przepisy ustawy o lecznictwie uzdrawiskowym, uzdrawiskach i obszarach ochrony uzdrawiskowej oraz gminach uzdrawiskowych.

Zadaniem uzdrawiska jest udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia uzdrawiskowe-

Obszar Ochrony Uzdrawiskowej; co to takiego?

go, albo rehabilitacji uzdrawiskowej, które mogą być realizowane tylko w uzdrawisku przez zakłady lecznictwa uzdrawiskowego (poza uzdrawiskiem takie świadczenia można wykonywać tylko w szpitalach i sanatoriach znajdujących się w urzędzonych podziemnych wyrobiskach górniczych, przy wykorzystaniu występujących tam warunków naturalnych, np. Wieliczka). Samo lecznictwo uzdrawiskowe prowadzi się przy wykorzystaniu urzędzeń lecznictwa uzdrawiskowego, do których można zaliczyć między innymi pijalnie uzdrawiskowe, termalne, parki, cieki ruchome, lecznicze i rehabilitacyjne baseny uzdrawiskowe.

Status uzdrawiska mówi o tym, że na danym obszarze są złoża naturalnych surowców leczniczych o potwierdzonych właściwościach leczniczych, klimat o właściwościach leczniczych potwierdzony stosownym certyfikatem, a także informuje, że na obszarze uzdrawiska jest właściwa infrastruktura techniczna w zakresie gospodarki wodno-ciekowej, energetycznej, w zakresie transportu zbiorowego, a także właściwa gospodarka odpadami.

Jak z tego wynika, nadanie danej miejscowości statusu uzdrawiska lub obszaru ochrony uzdrawiskowej informuje przeciwko temu obywatela, że na danym obszarze panują szeroko rozumiane, warunki sprzyjające zdrowiu, a więc interesując pod względem np. spędzenia tam urlopu, czyli status uzdrawiska zdecydowanie podnosi prestiż danej miejscowości. Należy dodać, że od momentu uchwalenia nowej ustawy „uzdrawiskowej” do jednostek samorządowych zaczęło ubiegać się o nadanie swoim miejscowości statusu uzdrawiska.

Co skorzysta przeciwko mieszkańcom naszej Gminy na ewentualnym utworzeniu takiego obszaru u nas?

Odpowiedź na to pytanie jest bardzo trudna. Osoby, które zainwestowały w turystykę, agroturystykę, dostaną do ręki dodatkowe mocne argumenty w walce o klienta, a więc powinny wspierać nasze działania. Tak samo ci, którzy prowadzą firmy handlowe, usługowe, powinni na tym zyskać dodatkowych klientów. Rolnicy, którzy produkują wino, będą mogli je sprzedawać na miejscu. Myślę, że dla sporej ilości osób będzie to możliwe dodatkowe zarobkowanie, ale także pozwoli w przyszłości na tworzenie nowych miejsc pracy zarówno w sferze zdrowia jak i w turystyce. Wydaje się, że dla wszystkich mieszkańców statut uzdrawiska powinien być powodem do dumy, gdy informuje o tym, o czym już mówiłem, że tutaj jest zdrowy klimat, właściwa gospodarka wodno-ciekowa i dbałość o środowisko naturalne.

Czy obszar ochrony uzdrawiskowej niesie z sobą jakie ograniczenia własności lub wolności gospodarowania przez mieszkańców?

Wszystkie obszary ochronne niesie z sobą ograniczenia. Już dziś w naszej gminie istnieje szereg ograniczeń związanych z budownictwem, rolnictwem, przemysłem. Wynika to z faktu, iż gmina położona jest na terenach cennych przyrodniczo w strefie chronionego krajobrazu, że istnieje Park Narodowy, obszary Natura 2000. Wszystkie te ograniczenia zostały nam narzucone, czy to bez pytania.

W tym przypadku na pewno nie będziemy realizowali tego pomysłu, jeżeli wcześniej w tej sprawie nie wypowiedzi się mieszkańcy - dlatego bardzo istotna jest wiedza na temat funkcjonowania uzdrawisk, zasad ich powoływania. Trzeba też wskazać na plusy i minusy, ale te działania będą realizowane dopiero wtedy, gdy Minister Zdrowia wyda pozytywną opinię, że jest u nas możliwe utworzenie takiego obszaru. Na obecnym etapie nie jest to konieczne.



➔ Co do ogranicze zwi zanych z funkcjonowaniem obszaru ochrony uzdrowiskowej, to w pierw nale aoby wyja ni , e zarówno w uzdrowisku jak i w strefie ochrony uzdrowiskowej ustawa przewiduje trzy strefy ochronne: A, B i C. Rodzaj ogranicze zale y od strefy w której si znajdujemy. Najwi cej ogranicze jest w strefie A, której wielko powinna wynosi co najmniej ok. 150 ha, a co najmniej 65% tego obszaru powinny stanowi tereny zielone. W obszarze tym powinny by zlokalizowane zakłady lecznictwa uzdrowiskowego, urz dzenia lecznictwa uzdrowiskowego i inne obiekty słu ce lecznictwu uzdrowiskowemu, jak: pensjonaty, restauracje, kawiarnie itp. W strefie tej nie wolno: budowa zakładów przemysłowych, budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych, gara y wolnostoj cych, obiektów handlowych o powierzchni u ytkowania wi kszej ni e 400 m², stacji paliw, oraz punktów dystrybucji produktów naftowych, autostrad i dróg ekspresowych, parkingów naziemnych o ilo ci miejsc postojowych nie wi cej ni 30, stacji nadawczych emituj cych pole elektromagnetyczne, obiektów budowlanych mog cych zawsze znaczc co oddziaływa na rodowisko (warsztaty samochodowe, w dzarnie, garbarnie), zapór pi trz cych na rzekach oraz elektrowni wodnych i wiatrowych, uruchamiania składowisk odpadów stałych i płynnych, punktów skupu złomu i punktów skupu produktów rolnych, składów nawozów sztucznych, rodków chemicznych i składów opału, nie wolno tak e uruchamia pól biwakowych i campingowych, budowa domków turystycznych i campingowych, nie wolno prowadzi targowisk z wyj tkiem punktów sprzeda y pami tek, wyrobów ludowych, produktów regionalnych, organizowa rajdów samochodowych i motorowych, imprez masowych z wyj tkiem imprez znajduj cych si w harmonogramie imprez gminnych, nie wolno dokonywa wyr bu drzew le nych i parkowych z wyj tkiem ci piel gnacyjnych, nie wolno prowadzi robót

melioracyjnych i innych działa powoduj cych niekorzystn zmian istniej cych stosunków wodnych, nie wolno te prowadzi działa maj cych negatywny wpływ na fizjografi uzdrowiska i jego układ urbanistyczny lub wła ciwo ci lecznicze klimatu.

Zabronione jest tak e prowadzenie działalno ci rolniczej w rozumieniu przepisów ustawy o podatku VAT (produkcja podlegaj ca opodatkowaniu VAT-em), nie wolno te trzyma zwierz t gospodarskich w rozumieniu przepisów ustawy o hodowli i rozrodzie zwierz t gospodarskich (dotyczy to hodowli zwierz t zarodowych). Nale y doda , e zakaz budowy w strefie A budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych nie dotyczy osób, które przed dniem wejcia w ycie ustawy „o uzdrowiskach” (ustawa weszła w ycie z dniem 28 sierpnia 2005 r.) uzyskały prawo do nieruchomości znajduj cych si w tej strefie.

W strefie B zakazów jest ju znacznie mniej i dotycz one: zakazu budowy stacji paliw w odległo ci bli szej ni 500 m od strefy A, stacji nadawczych emituj cych pole elektromagnetyczne, parkingów naziemnych o liczbie miejsc postojowych powy ej 50, za wyj tkiem parkingów podziemnych i naziemnych parkingów wielopoziomowych, obowi zuje zakaz wyr bu drzew z wyj tkiem ci piel gnacyjnych i wyr bu okrelonego w planie urz dzania lasu, zakazana jest budowa zakł³adów przemysł³owych, obiektów handlowych o pow. u ytkowej powy eej 400 m², nie wolno uruchamia skł³adowisk odpadów stałych, płynnych, punktów skupu złomu i punktu skupu produktów rolnych, składów nawozów sztucznych, rodków chemicznych i składów opału, oraz nie wolno prowadzi działa maj cych negatywny wpływ na fizjografi uzdrowiska i jego układ urbanistyczny, oraz wła ciwo ci lecznicze klimatu. Sama strefa B w której procentowy udział terenów zieleni powinien wynosi nie mniej jak 50% jest obszarem przyległym do strefy A i ma na celu ochron tej strefy.

W strefie C te zakazy s jeszcze mniej restrykcyjne i dotycz zakazu budowy zakładów przemysłowych, wyr bu drzew le nych i parkowych z wyj tkiem ci piel gnacyjnych i wyr bu okrelonego w planie urz dzania lasu, zakaz prowadzenia działa maj cych negatywny wpływ na fizjografi uzdrowiska, jego układ urbanistyczny oraz wła ciwo ci lecznicze klimatu.

Stref C stanowi pozostała cz miejscowo ci w której znajduje si uzdrowisko, otacza ona stref B i biegnie granicami miejscowo ci.

Na ile ocenia Pan jako realne, zorganizowanie takiego obszaru w naszej gminie?

Na pocztku lipca biego roku w Gminie go cił przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia, Naczelnik Wydziału Uzdrowisk w Departamencie Organizacji Ochrony Zdrowia Włodzimierz liwski. Celem jego wizyty było wst pne rozeznanie możliwości utworzenia uzdrowiska w Por bie Wielkiej. Wynik tej wizyty mo na okre li jako umiarkowanie optymistyczny. Ostateczna decyzja w tej sprawie (to znaczy, czy w ogóle jest zielone wiatło do dalszych działa zmierzaj cych do ewentualnego powołania uzdrowiska) zostanie podj ta do ko ca sierpnia, ale wcze niej na jego pocztku odb dzie si posiedzenie Specjalnej Komisji Rady Gminy, na którym b dzie uzgadniany ewentualny zasi g strefy A i B uzdrowiska i po tych uzgodnieniach w drugiej połowie sierpnia propozycje mamy zawie do ministerstwa. Jaki b dzie wynik, trudno dzi przes dza .

Czy s jakie wie e informacje z ostatnich dwóch miesi cy na temat basenów geotermalnych?

Sprawy powoli, ale cały czas posuwaj si do przodu. Ministerstwo rodowiska w zasadzie ju uzgodniło dokumentacj hydrogeologiczn i najpó niej w pierwszej dekadzie sierpnia powinni my otrzyma decyzj zatwierdzaj c t dokumentacj . W zwi zku z tym Spółka ju wyłoniła firm , która przygotowuje plan zagospodarowania zło a (jest to ostatni dokument potrzebny do wniosku o koncesj ➔ 18

17 → na wydobycie wód. Ten plan wykonuje się na bazie dokumentacji hydrogeologicznej, dlatego musieliśmy z tym dokumentem czekać na jej zatwierdzenie. Wykonanie planu zagospodarowania złoża potrwa około 30 dni, w międzyczasie skompletujemy wszystkie inne dokumenty wymagane do wniosku o koncesję (mimo iż innymi rodzajami za wiadczenia z różnych instytucji np. ZUS, Urząd Skarbowy, KRS, Księgi Wieczyste itp.), tak by po sporządzeniu tego planu niezwłocznie złożyć kompletny wniosek do Marszałka Województwa, który jest organem właściwym do wydawania koncesji na wydobycie wód termalnych. Mamy nadzieję, że sprawy u Marszałka potoczą się znacznie szybciej niż w Ministerstwie Rodowiska.

Drugą bardzo istotną sprawą jest rozpoczęcie procedury wymiany gruntów pomiędzy Spółką GWT, a Gorczańskim Parkiem Narodowym. Po wielomiesięcznych oczekiwaniach Dyrektor Parku otrzymał w tej sprawie pismo z Ministerstwa Rodowiska, dając im możliwość roz-

począć procedurę wymiany. Został wykonany wstępny projekt podziału działek i Spółka złożyła do Dyrektora Parku wniosek o wymianę gruntów. Teraz piątka czeka na stronie Parku i mamy nadzieję, że Dyrekcja GPN nie będzie brała przykładu z Ministerstwa Rodowiska i spraw załatwi w niedługim czasie.

Należy też nadmienić, że w ostatnim czasie zmieniła się koncepcja co do samej budowy basenów i zakładu balneologicznego. Starostwo Powiatowe w Limanowej postanowiło, że samodzielnie wykona zakład balneologiczny, gdy w tym przypadku mogą starać się o dofinansowanie (jako samorząd) w wysokości do 80% wartości realizowanej inwestycji, natomiast Spółka mogłaby otrzymać dofinansowanie jedynie w wysokości do 50%.

Zakład balneologiczny ma się znaleźć w przebudowanej części budynku „Dom Wczasów Dziecięcych”, która obecnie stoi niewykorzystana i nie jest użytkowana.

Starostwo jest w trakcie wyłaniania firmy, która przygotowuje plan

funkcjonalny - użytkowy dla tego obiektu, a jak wszystko pójdzie pomyślnie, to w przyszłym roku można by rozpocząć inwestycję.

Ta zmiana spowodowała, że korekcie musi być poddany wcześniejszy biznesplan, który zakładała Spółka, a będzie realizowała całą inwestycję. Po korekcie (prawdopodobnie na początku jesieni) rozpoczniemy konsultacje z szeroko rozumianym biznesem, aby wybrać jednego strategicznego, lub grupę inwestorów, którzy podejmą się wykonania tej inwestycji.

Dziękuję bardzo za rzeczowy rozmów opisujący problem Obszaru Ochrony Uzdrawiskowej, który by kiedy powstał w naszej Gminie, a także dotyczył Spółki „Gorczańskie Wody Termalne”.

Wyrażam szczerą nadzieję, że Panu Prezesowi owocnych działań na rzecz wykorzystania naszego najwęższego i właściwie jedyne skarbu, jakim są cenne źródła leczniczych wód solankowych.

Rozmawiał Stanisław Stopa

ROK SZKOLNY W LICZBACH

	Konina	Niedzwiedz	Podobin	Poręba Wielka
Uczniów klasyfikowanych:				
Szkoła Podstawowa.....	143	174	98	186
Gimnazjum.....	77	98	59	89
Liczba absolwentów:				
Szkoła Podstawowa.....	18	26	15	34
Gimnazjum.....	22	36	22	29
Uczniów, którzy nie przeszli do następnej klasy:				
Szkoła Podstawowa.....	5	0	0	0
Gimnazjum.....	4	1	0	0
Wiedzących z wyróżnieniem:				
Szkoła Podstawowa.....	14	21	9	29
Gimnazjum.....	5	22	11	31
Absolwenci ze świadectwami z wyróżnieniem:				
Szkoła Podstawowa.....	3	1	1	9
Gimnazjum.....	2	6	4	11
Liczba egzaminów poprawkowych:				
Szkoła Podstawowa.....	3	0	0	0
Gimnazjum.....	4	0	0	2

Piknik Rodzinny w Podobinie

W maju i w czerwcu obchodzimy wyjątkowe dni: Dzień Matki, Dzień Dziecka, Dzień Ojca.

W Zespole Placówek Oświatowych w Podobinie uczcili je w sposób szczególny; 23 czerwca odbył się **I Piknik Rodzinny**. Został zorganizowany w ramach III Małopolskich Dni Jana Pawła II.

Celami imprezy - jak powiedziała mgr Barbara Dziwisz - dyrektorka placówki, są: dobra zabawa, integracja szkoły ze środowiskiem lokalnym, by szkoła nie kojarzyła się tylko z nauką, ale z dobrą kulturą i zabawą, miłym spędzeniem czasu oraz wspólnym świętowaniem Dni: Matki, Dziecka i Ojca.

Na imprezę zaproszono Ks. Dziekana Marka Wójcika, Wójta Gminy Janusza Potaczka, Przewodniczącą Rady Edwarda Krzysztofiaka, radnych i wszystkie rodziny z Podobina oraz okolic, by się wspólnie wesoło zabawiły. Atrakcji nie brakowało. Każdego mogło znaleźć coś interesującego dla siebie.

Gości powitano przedstawieniem pt. „Abka mała”. W rolach aktorów wcielili się rodzice i nauczyciele, którzy ukazywali model nowoczesnego wychowania. Spektakl przygotowała A. Cichórz i A. Bryk.

Następnie rodziny konkurowały ze sobą w zawodach. Ojcowie mogli wykazać się siłą w przeganiu liny i wbijaniu gwoździ na czas; mamy popisały się kulinarnym talentem przy obieraniu jabłek, dzieci wykazały się zręcznością w konkurencjach sportowych. Pierwsze miejsce zajęli pp. Pastrowie i wygrali roboty kuchenne.

W tym punkcie programu było posadzenie Dębu Jana Pawła II w którym uczestniczyli przedstawiciele władz szkoły i gminy.

Dęb papieski jest symbolem siły i niezłomności cech Jana Pawła II.



Dzięki teściom zasadzone w różnych miejscach Polski z sadzonek pochodzących z ołędzi polowych przez Jana Pawła II.

Historia papieskich dębów zaczęła się 28 kwietnia 2004 roku w czasie jednej z pielgrzymek polskich leśników. Wtedy leśnicy zawieźli 2,5 kg nasion Chrobrego - najstarszego dębu szypułkowego w Polsce do Watykanu (wiek dębu Chrobrego ocenia się na 745 lat). Do Polski nasiona wróciły z błogosławieństwem Jana Pawła II i od tej pory każdy „potomek” Chrobrego nazywany jest dębem papieskim.

Rodzice, nauczyciele i uczniowie przygotowali dla dużych i małych wiele atrakcji. Najmłodsi mogli poszaleć na zjeżdżalniach i w dmuchanym zamku, spróbować sił w jeździe konnej, zająć się wat cukrową. Wioski dzieci i młodzieży wyglądały jak barwne ptaki, niektórych trudno było rozpoznać, a to wszystko za sprawą Moniki Zielińskiej oraz siostry Janiny Rokosz, które pięknie malowały ich twarze, za Justyną Potaczek z pomocą dwóch uczennic: Edyty Kosińskicz i Joanny Kosińskicz tworzyła z odbitych na lustrze dłoni rodzin Drzewo Rodziny - symbol jedności.

Można było także podziwiać wyścizny rowerzystów górskich z krakowskiego klubu. Każdego mogło skosztować przepysznych regionalnych smakołyków, które przygotowali rodzice i uczniowie. Przepisów nie przygotowane stoły regionalne

i apetycznie wyglądające potrawy sprawiały, że chyba nie było osoby, która nie spróbowałaby domowych wyrobów: bigosu, kiszonych ogórków, kiełbasy, smalcu, kwaśnicy, czy smakowitych oscypków. Gości przyciągał wspaniały aromat wiejskiego chleba i kołacza.

Imprezie przywiecał szlachetny, w tym celu: pomóc choremu Dawidowi. Na kiermaszu były sprzedawane piękne przedmioty, wykonane przez Cichórz, A. Bryk oraz uczniów. Dochód z ich sprzedaży był przeznaczony na leczenie chłopca. Uzbierano 900 złotych.

Ukoronowaniem imprezy był występ Magdy Steczkowskiej, która piewała swoje ulubione, skoczne piosenki oraz piękne ballady.

Czerwcową imprezę zorganizowaną przez szkołę wykazała, że ludzie chętnie biorą udział we wszelkiego rodzaju wydarzeniach kulturalnych i warto je organizować.

Potwierdzają to mieszkańcy Podobina, nazywając organizację pikniku, jako „strzał w dziesiątkę”.

Anna Liberda



GMINNY MISZMASZ

13 maja oddano do użytku miejsce wypoczynkowe, pełniące funkcję placu zabaw - zlokalizowane obok budynku Przedszkola Samorządowego w Niedźwiedziu. Zadanie zostało wykonane dzięki wsparciu środków finansowych pochodzących z Unii Europejskiej (EFRROW) w ramach operacji pn: „BUDOWA MIEJSCA WYPOCZYNKOWEGO JAKO ELEMENTU MAŁEJ INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ W NIEDŹWIEDZIU”, której celem jest podniesienie atrakcyjności turystycznej miejscowości przez utworzenie miejsca wypoczynkowego, jako elementu małej infrastruktury turystycznej. Operacja zrealizowana w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego PROW na lata 2007-2013 w zakresie małych projektów, zgodnie z umową przyznania pomocy finansowej nr 01299-6930UM0640689/12 z dn. 14.02.2013 r. zawartej pomiędzy Gminą Niedźwiedzia a Samorządem Województwa Małopolskiego.

Całkowity koszt operacji wyniósł 51 768,87 zł, kwota pomocy finansowej wyniosła 24 999,99 złotych.

Miejsce wypoczynkowe dostępne jest dla wszystkich mieszkańców Niedźwiedzia i odwiedzających nasz Gminę turystów wg. zasad określonych w regulaminie korzystania z ww. miejsca znajdującego się na terenie placu zabaw.



Liczni mieszkańcy Lubomierza i okolicznych miejscowości uczestniczyli w IX Górczańskich Spotkaniach z Janem Pawłem II w Lubomierzu - Rzekach.

Uroczystości, których celem jest upamiętnienie wizyt kardynała Karola Wojtyły na tej ziemi i modlitwa o jego rychłą kanonizację, odbyły się koło starej kapliczki, przy trasie do „Papieżówki”. Przed papieżem kwiaty złożyli przedstawiciele władz, szkół i organizacji działających na terenie gminy oraz uczestnicy spotkania.

Stamtąd uroczystości przeniosły się pod starą kapliczkę. Na początku odprawiono koronkę do Miłosierdzia Bożego, po której dzieci z Zespołu Regionalnego „Lubomierskie Echo”, działającego przy Szkole nr 1 w Lubomierzu, przedstawiły program okolicznościowy pt. „Kochamy Cię Janie Pawle II”.

Kulminacją uroczystości była Msza święta, której przewodniczył ks. Marek Wójcik, Dziekan dekanatu Mszana Dolna, w której wzięli udział także inni księża. Naboję ofiarowano jako dar beatyfikacji Ojca św. Jana Pawła II. Proszono też o rychłą kanonizację. Oprawę muzyczną naboję świętą zapewnił chór parafialny z Lubomierza i Orkiestra Dęta OSP z Mszany Górnej. Wójt gminy Bolesław Łaba, podziękował za przybycie ks. Czesławowi Gnieckiemu, ks. Maciejowi Ostrowskiemu - duszpasterzowi turystów, ojcu Józefowi Cydejko z Jasła, księżom proboszczom z dekanatu Mszana Dolna, w tym ojcu Piotrowi Głodowi, proboszczowi parafii w Lubomierzu, współorganizatorowi uroczystości, a także starszemu limanowskiemu Janowi Puchale, wicestarostę Franciszkowi Dziedzinię i przewodniczącemu Rady Powiatu Limanowskiego Tomaszowi Krupskiemu.

Uroczystości, której organizatorami byli: Urząd Gminy Mszana Dolna, Dziekan Dekanatu Mszana Dolna, Parafia w Lubomierzu, Szkoły Podstawowe Nr 1 i Nr 2 w Lubomierzu, Sołectwo Lubomierz i Górczański Park Narodowy, zakończył poczęstunek dla gości. SS



Oddana została do użytku nowa kotłownia w budynku przedszkola w Porbie Wielkiej. Zadanie zostało wykonane dzięki wsparciu środków finansowych pochodzących z Unii Europejskiej w ramach operacji pn: „Ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza poprzez modernizację systemu grzewczego budynku przedszkola w Porbie Wielkiej”, której celem jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń poprzez modernizację starego systemu grzewczego znajdującego się w przedszkolu w Porbie Wielkiej. Całkowity koszt realizacji wyniósł 180 976,18 zł, w tym koszty kwalifikowane 123 227,87 zł. Tym sposobem pozbyliśmy się ostatniej w budynkach publicznych w gminie kotłowni w głowiej.

Opracowanie strony: Stanisław Stopa

GMINNY MISZMASZ



W dniu 23 czerwca członkowie Stowarzyszenia „Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych” spotkali się w godzinach popołudniowych na wspólnej Eucharystii w kościele w Niedzwiedziu a następnie udali się na „Star Plebani”.

Tu, przy kapliczce Patrona w Brata Alberta i pięknie udekorowanym terenie rekreacyjnym miała miejsce czarna artystyczna przygotowana przez J. Cichosk, K. Filipiak i J. Smaciarz. Wiele radości wywołał udział ks. Proboszcza M. Wójcika jako aktora w inscenizacji wiersza „Rzepka”.

Dzieci wręczyły swoim rodzicom kwiaty z podziękowaniem za ich miłość. Do wspólnego śpiewu przystępowała na gitarze A. Napora, a na akordeonie wtórował J. Rataj. Poczciwiec z grilla, słodycze i napoje posiliły ciała uczestników spotkania, a Opatrzność zapewniła, że nie lunęły i choć gromadziły się chmury, poczekało z deszczem do wieczora. M. Lupa

Lokalna Grupa Działania zorganizowała 25 maja warsztaty zielarskie pod bacznym okiem farmaceuty Michała Kalety. Była to kontynuacja szkoleń, jakie odbywały się na terenie naszej gminy propagujących zanikające zioła. Było już o koronkarstwie, bibułkarstwie i filcowaniu oraz malowaniu na szkle.

Zajęcia w dziedzinie teoretycznej to charakterystyka ziół występujących w Górcach, ich właściwości lecznicze, sposoby pozyskiwania i zastosowanie. Zainteresował wykład o fitoterapii otyłości i właściwych sposobach stosowania preparatów oferowanych przez rynek farmaceutyczny, szczególnie należy unikać suplementów diety. Nawet problem chorób skóry i zastosowanie ziół, aby rodznie sobie z tymi dolegliwościami. Emocje wywołał pokaz sporządzenia syropu prawoślazowego, balsamu tonizującego - nawilżającego i własnoręczne wykonanie dowolnej mieszanki ziołowej.

Zajęcia tego typu są godne polecenia, zwłaszcza uczestników to osoby interesujące się zielarstwem, oraz te, które przyszedły z ciekawości i nie były zawiedzione. Kilku uczestników dotarło spoza naszej gminy z Kasinki Małej, Mszany Górnej, Lubomierza.

Etnograf Maria Brylak Załuska ze skansenu w Nowym Sączu opowiedziała ciekawie i barwnie o magicznej mocy ziół oraz ich praktycznym zastosowaniu w kuchni. M. Lupa



Kilkuset turystów zagościło na szczycie Potaczkowej w niedzielę 21 lipca, aby w ramach akcji „Odkryj Beskid Wyspowy” wziąć udział w imprezie plenerowej. Jej organizatorem była Gmina Niedzwiedziu.

Okolicznie ciow Mszany w podmiłenijnym Krzyżem odprawił ojciec Bernard z Opactwa Cystersów w Szczyrzycu wspólnie z o. Jakubem Wojciechowskim z Zakonu Pijarów, który tutaj dotarł z Łowicza z 26-osobową wycieczką.

Nagrody w konkursach wręczał laureatom Edward Krzysztofiak - przewodniczący Rady Gminy Niedzwiedziu wspólnie z Barbarą Dziwisz, radną sejmiku województwa małopolskiego i Jadwigą Zapalą, kierowniczką Gminnego Centrum Kultury w Niedzwiedziu.

Michał Lupa został wybrany najmłodszym uczestnikiem akcji, najstarszym **Jan Misiura** z Poroby i **Wielkiej**, skrzypek miejscowej kapeli „Kaczory”.

Najmilszą turystką została wybrana **Maria Matuła**, za miano Najmilszego przyznano **Janowi Jania**.

Sylwia Wydra przybyła na Potaczkową z Londynu (gdzie studiuje na uniwersytecie) i wygrała kategorię uczestnika z najdalszego zakątka Europy.

Organizatorzy wyróżnili **Małgorzat Bernacki** z Chicago oraz **Tomasza Chlipała** z Ontario w Kanadzie jako tych turystów, którzy na Potaczkową dotarli z najdalszego zakątka świata.

Konkurs zorganizowany przez LGD „Piękna Ziemia Górczaska” i Gminne Centrum Kultury w Niedzwiedziu wygrała **Urszula Baniowska** z Mszany Dolnej.

Folklor prezentowały kapela z terenu naszej Gminy („Kaczory” z Poroby i „Turbacyki” z Koniny) oraz zespół piewaczy „Porobiaski Ród”.

Laureatom gratulujemy wyróżnienia, za wszystkim uczestnikom miłych przeżyć i pięknych widoków górskiej krainy! S. Stopa



Poseł W. Jańczyk w środku

To już XII majówka u Orkana. Miałem przyjemność tutaj kilka razy, ale bardziej za każdym kolejnym, jak tylko kalendarz i zdrowie pozwolą. To szczególne miejsce, wiele sympatycznych osób, wspaniały i niepowtarzalny klimat. Bardzo to sobie cenię i zapraszam osoby, które tu jeszcze nigdy nie były z najbliższego otoczenia, gminy Mszana Dolna, czy powiatu limanowskiego i innych.

Warto tutaj przyjechać dlatego, że są wspaniali ludzie, którzy kultywują pamięć o W. Orkanie, wspaniałym człowieku, który przez lata był i jest dumą tej ziemi.

Z pochodzenia syn drwala, arystokrata duchem, człowiek, który stworzył wiele dzieł literackich o niepowtarzalnej jakości. Pozostawił po sobie dzieła, które wiadczy o tym, że ukochał tę ziemię w sposób szczególny. Zostawił dorobek swego życia, kultury materialnej, choćby w postaci tego dworku - muzeum, o którym wielu mieszkańców naszej ziemi limanowskiej nie słyszało i go nie widziało.

Jest zadbane, w znakomitej kondycji, zwiedzając go, czuje się tutaj ducha pisarza, ducha twórcy, który ukochał nie tylko ziemię gorczańską, ale przede wszystkim prostych ludzi. Widział wrażliwym sercem przeżywać to, z którymi przyszło im się zmagać.

Moim celem, a pobyt na tym miejscu prowokuje do odpowiedzi o sens naszych działań, takich, które bardziej zawierają odpowiedzialność za nasz rodzinny kraj, bo tego w twórczości Orkana nie brakuje. Moim celem, a w związku z tym warto tutaj przyjechać, aby tę refleksję pogłębić i zamienić w dowolne, pozytywne działanie.

Poseł na sejm RP Wiesław Jarczyk

Gościem na „Majówce u Orkana” był m.in. Grzegorz Brodacki. Zwracając się do zgromadzonych przedstawił okoliczności wydania listów Wł. Orkana. Oto wybrane fragmenty jego wystąpienia:

„...Szanowni Państwo! W czerwcu 2009 roku po wielu latach pracy udało mi się opracować listy Władysława Orkana z lat 1891-1910. Listy te w sierpniu ubiegłego roku ukazały się w dwutomowym wydaniu książkowym nakładem IBL PAN w Warszawie.

Jeszcze o Majówce u Orkana

Moja życiowa „przygoda” z korespondencją Orkana rozpoczęła się jesienią 1986 roku. Byłem wtedy studentem filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego napisałem pracę magisterską dotyczącą osobowości Władysława Orkana w świetle jego korespondencji. Obrona pracy magisterskiej nastąpiła w styczniu 1990 r. i stała się punktem zwrotnym w moich dotychczasowych zainteresowaniach literackich.

W tym czasie dojrzałem we mnie zamiar, by opracować naukowo listy Wł. Orkana z lat 1891-1910. Ponieważ od 1988 roku mieszkam w Sieradzu, skierowałem na Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego. Od połowy lat 90. trwa moja współpraca z Profesorem Bogdanem Mazanem. Jej rezultatem stała się praca doktorska pt. *Listy Władysława Orkana z lat 1891-1910*, obroniona w czerwcu 2009 roku.

Dwutomowe wydanie listów W. Orkana obejmuje 1278 listów oraz towarzyszące im komentarze. Omawiane listy stanowią około 40% całej zachowanej korespondencji pisarza. Opracowane przeze mnie listy były adresowane do: rodziny, przyjaciół i znajomych, redaktorów pism i wydawnictw, dyrektorów teatrów oraz osób pojawiających się okazjonalnie. Pozostawiam dla wielu czytelników interesującym dokumentem ukazującym życie i twórczość, a także osobowość gorczańskiego artysty, któremu przecież daleko było do osignięcia np. Stanisława Wyspiańskiego, a który na przełomie XIX i XX w. podjął trudną walkę o awans artystyczny i cywilizacyjny.

Dwutomowe wydanie listów Orkana obejmuje obszerny, najbardziej interesujący fragment korespondencji pisarza. Pozostały jeszcze listy z lat 1911-1930. Uważam, że podobna edycja powinna obejmować listy z lat 1911-1918, które m.in. ukazują aktywność literacką Orkana w trudnych okresach życia osobistego. Nad tym okresem życia pisarza zamierzam skoncentrować swoją uwagę w najbliższym czasie. Pozostałe listy również powinny się ukazać. Warto też pomyśleć o sporządzeniu kalendarium życia i twórczości Orkana.

Nasza obecność w dniu dzisiejszym tu, pod Orkanówką, jest jednym z dowodów pamięci o W. Orkanie, a także wyrazem wdzięczności za to wszystko, co uczynił dla swej rodziny na przełomie XIX i XX wieku. Warto podejmować starania, by przywrócić tego pisarza do wiadomości ogólnopolskiej, bo zyska na tym i cała Polska i piękna ziemia gorczańska.

Pamiętajcie o życiu, twórczości i zasługach Orkana miejmy na uwadze także pojawiające się co jakiś czas pamiętniki po Orkanie i gromadźmy je np. w rabczańskim muzeum, którego jest patronem.

Opracowała Anna Liberda



**Sprawozdanie z kursu
„Nowoczesne technologie
w nauczaniu języka
angielskiego”
zorganizowanego przez
International Study
Programmes
w Ipswich w Anglii.**

Choć jako nauczyciel języka angielskiego pracuję już doługo, ciągle mam potrzebę doskonalenia swoich kompetencji i umiejętności, zwłaszcza w obszarze nowoczesnych technologii, a także poznawania różnych krajów, ich kultury, historii, architektury, tradycji i piękna krajobrazu oraz „języka obcokrajowców.

Dlatego właśnie skorzystałam z programu Unii Europejskiej Comenius: Mobilność szkolnej kadry edukacyjnej i przystąpiłam do konkursu o grant w ramach projektu „Uczenie się przez całe życie”. Moja propozycja uzyskała akceptację Agencji Narodowej i dzięki temu w drugiej połowie czerwca 2013 roku mogłam wyjechać do szkoły w Ipswich, miasta położonego we wschodniej Anglii u ujścia rzeki Orwell, 120 km od Londynu.

Udział w szkoleniu w innym kraju UE wraz z uczestnikami z odległych zakątków Europy (m.in. Wyspy Kanaryjskie lub Islandia) stanowił dla mnie możliwość poznania i wypróbowania wielu innowa-

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ czyli uczymy się przez całe życie

cyjnych, bardziej kreatywnych technik i metod pracy z uczniami, wymiany doświadczeń i opinii dotyczących efektywności metod i form nauczania języka angielskiego.

Oprócz uczestników z różnych wymienionych krajów w kursie uczestniczyli także nauczyciele z Niemiec, Finlandii, Szwecji, Włoch, Litwy oraz z Francji. Nasz kraj reprezentowały 2 nauczycielki - ja oraz Ania z Krakowa. *(na zdjęciu)*

Podczas zajęć, praca przebiegała w oparciu o prezentacje multimedialne, video, szerokie spectrum zastosowania TIK. Zajęcia prowadził Graham Workman, wietny nauczyciel, autor wielu książek metodycznych, który umożliwił nam nie tylko doskonalenie języka ale także poznanie nowoczesnych, interaktywnych metod nauczania w oparciu o multimedia, w tym również pomysły zastosowania tablicy interaktywnej.

W ramach kursu pogodziłam się z wizytą w dwóch szkołach angielskich (w podstawowej i w podstawowej, gdzie spotkałam 6 dzieciaków z Polski).

Szkoła podstawowa (Suffolk One), to można by rzec w pełni skomputeryzowany obiekt, piękny i nowoczesny w którym zamiast ścian ogromne szyby i można zobaczyć w środku uczniów. Zastosowanie nowoczesnych technologii przekłada się tutaj na wysoki poziom nauczania.

Wcale nie gorszą szkołą jest Ranelagh Primary School, szkoła dla dzieci od 4 do 11 roku życia. Pięknie udekorowana i fantastycznie wyposażona z asystentem nauczyciela w każdej klasie (tzn. każdy nauczyciel ma do pomocy 1 osobę dorosłą, która pomaga przygotować materiały, pomaga słabszym dzieciom itp...) a chciało się tam by ...

Dla obcokrajowców stworzony jest specjalny program i dzieci także w ramach zajęć mają dodatkowe godziny języka angielskiego. Prócz tego wszystkie mają laptopy do dyspozycji na zajęciach z informatyki, a na muzykę wszystkie uczą się grać na dwóch instrumentach muzycznych.

Wielkim atutem kursu były kontakty z „językiem” językiem angielskim w różnych sytuacjach, co miało miejsce nie tylko bezpośrednio na zajęciach, ale także w rodzinach u których mieszkaliśmy, w sklepach, muzeach, czy podczas wycieczek (Cambridge i Londyn).

Rodzina gościnnie była niezwykle miła i sympatyczna. Keith (Anglik) wraz z żoną Henriette (Holenderka) robili wszystko, bym czuła się u nich dobrze i jak najwięcej dowiedziała się o kulturze Anglii, jedzeniu i obyczajach.

Z Anglii, poza nowymi umiejętnościami i całym bagażem niezapomnianych wrażeń, przywiozłam bogate materiały do wykorzystania na moich zajęciach z uczniami.

Na koniec chciałabym zachęcić każdego w kim tkwi pragnienie wyjazdu na szkolenie zagraniczne, do podjęcia odpowiednich kroków i zrealizowanie swojego marzenia.

Korzystajcie się naprawdę olbrzymie i w pełni rekompensujcie trud własny w przygotowanie wymaganej dokumentacji.

*Bogusława Gniecka
(nauczycielka Zespołu Szkoły
i Gimnazjum w Niedzwiedziu)*



ZATRZYMANE W KADRZE



Plac zabaw przy przedszkolu w Niedźwiedzium



Kołyska - dar radnych dla dzielnego Wójta - Dziadka



Piknik rodzinny w Podobinie - sadzenie dębu Jana Pawła II



Instalacja solarów. Tu na zdjęciu - w Porębie Wielkiej



Za sprawą rewitalizacji pięknieje rynek w Niedźwiedzium



Wydawca: Urz d Gminy w Nied wiedzium 34 -735 Nied wiedz . Tel: /018/ 3317-002
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna
 Przygotowanie i opracowanie wersji internetowej - Stanisław Stopa
 Adres internetowy: www.niedzwiedz.iap.pl
 Poczta elektroniczna: gmina@niedzwiedz.iap.pl
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

